

# Piotr Rymarowicz

---

## Teologiczne ikony Maryi w listach pasterskich Episkopatu Polski (1946-1988)

---

Salvatoris Mater 7/2, 275-329

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Niezwykle ważną rzeczą jest to, aby w każdym organizmie wszystko znajdowało się na właściwym sobie miejscu. Takim żywym i pulsującym organizmem jest Kościół, który *wzrasta tylko wtedy, gdy każdy zajmuje miejsce, jakie przysługuje mu na mocy Odkupienia i gdy każdego traktuje się odpowiednio do miejsca, jakie zajmuje*<sup>1</sup>. Od samego początku w polskie chrześcijaństwo wpisany jest Chrystus i Jego Matka. Położenie ziem polskich sprzyjało wielorakim wpływom na formowanie się polskiej religijności chrześcijańskiej tak z Zachodu, jak i ze Wschodu. Zasadniczy wpływ wywarła tradycja zachodnia mocno akcentująca kult Chrystusa jako Boga-Człowieka, z czym związany jest kult Jego Matki, mający również swoje ważne miejsce w tradycji wschodniej. Świadectwem takiego katolicyzmu były wyobrażenia Matki Bożej z Dzieciątkiem z pieśni „Bogurodzica” będąca modlitewnym wezwaniem skierowanym do Chrystusa za pośrednictwem Maryi jako Matki Boga<sup>2</sup>.

Ks. Piotr Rymarowicz

Z tej atmosfery religijnej wyrasta kult świętych obrazów, a zwłaszcza jednego, związanego z Częstochową. Sam kult obrazów zajął szczególne miejsce w chrześcijaństwie wschodnim. Święty obraz, ikona, oznacza jakby widoczne, namacalne zejście Boga, Matki Bożej i innych świętych do ludzi; oznacza obcowanie z nimi na co dzień w świątyni czy nawet specjalnie do tego wydzielonej części izby. Ikona wyraża pełną energię obecność nie zlokalizowaną, ani nie zamkniętą, ale promieniującą wokół swego punktu koncentracji<sup>3</sup>. Liturgiczna teologia obecności, potwierdzana rytmem konsekracji, wyraźnie odróżnia ikonę od obrazu religijnego.

Od 1957 roku, to jest od czasu peregrynacji kopii Jasnogórskiej Ikony, katolicka Polska stała się sceną interesującego wydarzenia religij-

## Teologiczne ikony Maryi w listach pasterskich Episkopatu Polski (1946-1988)\*

SALVATORIS MATER  
7(2005) nr 2, 275-329

\* P. RYMAROWICZ, *Teologiczne ikony Maryi w listach pasterskich Episkopatu Polski (1946-1988)*, Przemysł-Lublin 1991. Praca magisterska napisana pod kierunkiem o. prof. dra hab. Stanisława C. Napiórkowskiego OFMConv i ks. dra Mariana Rojka w Katedrze Mariologii Wydziału Teologicznego KUL. Tekst przystosowany przez Redakcję do wymogów czasopisma.

<sup>1</sup> H. ASMUSSEN, *Maria die Mutter Gottes*, Stuttgart 1951, 47, cyt. za: L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska*, Kraków 1983, 5.

<sup>2</sup> Por. J. KŁOCZOWSKI, *Sens społeczny polskiej maryjności*, „Więź” 25(1982) nr 7, 4-5.

<sup>3</sup> Zob. P. EVDOKIMOV, *Sztuka ikony – teologia piękna*, w: *Maryja Matka Narodu Polskiego*, Częstochowa 1983, 118-137.

nego, które ujawniło specyficzną, polską teologię ikony<sup>4</sup>. Wygłaszane z tej okazji kazania, przemówienia, listy, modlitwy ujawniły *novum* w kulcie maryjnym; stała się nim wyraźnie wypowiedziana wiara, że przez kopię Jasnogórskiej Madonny jest obecna Maryja.

Chrześcijanin, który zna teologię ikony, i tę malarską, i tę słowną, widzi doskonale, że nie może w niej zabraknąć „współtematu” Maryi. Nie ma integralnego chrześcijaństwa bez ikony Maryi. Ikonę tę trzeba rozumieć zawsze jako obraz żywy, realny, ontyczny. Tak rozumie ją Kościół powszechny Chrystusa, zapodmiotowiony w narodzie i Kościele polskim. Tę konieczność ikony maryjnej odczytali i tworzyli biskupi polscy na czele z prymasem Stefanem Wyszyńskim i kardynałem Karolem Wojtyłą, późniejszym papieżem Janem Pawłem II.

W literaturze teologicznej powtarzają się apele o odnowienie kultu i przepowiadania maryjnego. Temu celowi mają służyć m.in. dokumenty kościelne. Jeśli chodzi o nasz polski teren, biskupi wielokrotnie konsekwentnie deklarowali i deklarują pełną akceptację Soboru wraz z jego mariologią. Często podkreślali swój wkład w mariologię soborową. Niniejsze opracowanie stanowi próbę ukazania słownych ikon Bogurodzicy, jakie uwidaczniają się w listach pasterskich Episkopatu Polski. W celu lepszego zrozumienia „polskiej drogi maryjnej” nie ograniczono się jedynie do listów posoborowych, lecz sięgnięto także po wcześniejsze listy pasterskie, które ukazały się po zakończeniu II wojny światowej. Klamrą chronologiczną interesującej nas problematyki stały się dwa wydarzenia: pierwsze mające charakter lokalny – poświęcenie narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi Panny 8 IX 1946 roku na Jasnej Górze, drugim zaś Rok Maryjny (1987-1988) obchodzony w całym Kościele powszechnym w związku z kończącym się drugim tysiącleciem od narodzin Chrystusa.

Dla bliższego poznania nauki biskupów o Matce Bożej, przedkładanej w listach pasterskich, przeanalizowano materiał źródłowy zawarty w wydanych drukiem 2 tomach listów pasterskich Episkopatu Polski, obejmujących lata 1945-1981<sup>5</sup>. Pozostałe listy z okresu 1982-1988 wzięto z książki „Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty”<sup>6</sup>, wydanej staraniem Komisji Maryjnej Episkopatu Polski oraz z maszynopisów listów przesłanych do Kurii Biskupiej w Przemyślu. Ogółem przebadano 111 listów przekazujących w większym lub mniejszym stopniu naukę

<sup>4</sup> Zob. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 144-154.

<sup>5</sup> *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975 (skrót: LPEP-1); *Listy Pasterskie Prymasa oraz Episkopatu 1975-1981*, Paris 1988 (skrót: LPEP-2).

<sup>6</sup> *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty*, red. A. WIECZOREK, Warszawa 1990.

o Maryi; z tej liczby, 27 listów zostało napisanych specjalnie w związku z uroczystościami maryjnymi. Warto zauważyć, że najbardziej obfity w tematykę maryjną jest okres od Soboru Watykańskiego II do jubileuszu 600-lecia Obrazu jasnogórskiego (1982). Stosunkowo najuboższy ilościowo w listy pasterskie, ze względu na ucisk Kościoła ze strony władz komunistycznych, jest okres powojenny do roku 1960.

W niniejszym pracowaniu nie sposób przedstawić całości nauki o Matce Bożej, zawartej w listach pasterskich, czego autor jest świadomy, dlatego też niejako uściślając, trzeba wskazać, że jego celem będzie ukazanie najbardziej charakterystycznych elementów nauki polskiego Episkopatu, które będą tworzyć teologiczne, słowne ikony Maryi. Obok prezentowania tych treści, zostanie przedstawiona także krótka ocena materiału i będzie się ona koncentrować między innymi wokół następujących spraw:

- Jaką Maryję ukazują polscy biskupi swoim wiernym?
  - Jakie Jej dary i funkcje podkreślają najmocniej?
  - Kim – w ich przekazie – jest Ona przede wszystkim: Służebnicą czy Królową? Matką Bożą czy Pośredniczką? Matką Kościoła czy Córą Kościoła? Stoi ponad Kościołem czy raczej w Kościele? Bliżej Chrystusa czy bliżej nas? Jest „Adresatką” naszych modlitw czy raczej wzorem do naśladowania? Ukazuje się Ją w modelu eklezjotypicznym czy raczej chrystotypicznym?
  - Czy i na ile w maryjnym przepowiadaniu polskich biskupów jest obecne Pismo Święte i czy uwzględniają dorobek patrystyki?
  - Jaki model pobożności maryjnej przedkładają Ludowi Bożemu?
  - Jaka jest ich recepcja mariologii soborowej *Lumen gentium* rozdz. VIII i *Marialis cultus*?
  - Czy posługują się tekstami liturgicznymi na uroczystości maryjne?
- Na te przede wszystkim pytania będzie się szukać odpowiedzi w listach pasterskich Episkopatu Polski. W poszukiwaniu kryteriów oceny sięgnięto po podstawowe dokumenty odnoszące się do mariologii: VIII rozdział Konstytucji dogmatycznej o Kościele, adhortację apostołską *Marialis cultus* oraz encyklikę *Redemptoris Mater*.

## 1. Bogurodzica

Spośród wielu tytułów, jakimi określana jest Maryja w listach pasterskich Episkopatu Polski, zdecydowanie na pierwszy plan wysuwa się tytuł Bogurodzica<sup>7</sup>. Ten prastary tytuł – tak bliski wszystkim Polakom

<sup>7</sup> W omawianym okresie 1946-1988 Maryja około 50 razy została nazwana „Bogurodzicą” lub innymi, pokrewnymi tytułami związanymi z Jej Bożym macierzyństwem.

– streszcza w sobie wszystkie niezliczone nazwy, jakimi Kościół przez usta Magisterium, teksty liturgii i modlitwy Ludu Bożego określa Maryję w ciągu dwudziestu wieków swego istnienia. Wspaniały tytuł „Theotokos – Matka Boga” wprowadza nas już od początku w samo centrum misterium Maryi, która w planie Bożym została przewidziana jako Matka Syna Bożego<sup>8</sup>. Zagadnienie to jawi się w listach pasterskich jako jedno z głównych. Pasterze polscy nawiązują do tego tematu przede wszystkim w przepowiadaniu związanym ze świętami maryjnymi (Matki Bożej Królowej Polski, Matki Boskiej Częstochowskiej, Matki Kościoła), z wielkimi jubileuszami (Millenium Chrztu Polski 966-1966, 600-lecie obrazu na Jasnej Górze) czy też doniosłymi wydarzeniami w życiu Kościoła (Sobór Watykański II, Rok Święty, Rok Maryjny). Można powiedzieć, że prawda o Bożym macierzyństwie Maryi jest obecna w większości listów pasterskich, a najbardziej charakterystycznym rysem tej obecności jest określenie Maryi tytułami związanymi z tą tajemnicą. Obok prastarego tytułu „Bogurodzicy” czy też „Bogarodzicy” występuje wiele innych określeń, takich jak: „Matka Boga”, „Matka Boga-Człowieka”, „Boża Rodzicielka”, „Matka Syna Bożego”, „Matka Wcielonego Słowa”, „Matka Życia”, „Święta Boża Karmicielka”, „Wychowawczyni Syna Bożego”.

Omówimy teraz zagadnienie niezwyklej godności Maryi oraz Jej wiary. Prawdy te, pozornie niewiele mające ze sobą wspólnego, w listach podstawowych są mocno związane z Bożym macierzyństwem Maryi i zdają się tworzyć charakterystyczny rys ikony Bogurodzicy.

### 1.1. Niezwykła godność Matki Boga

Wśród tematów związanych z tajemnicą Bożego macierzyństwa Maryi w listach pasterskich jako jedno z czołowych jawi się zagadnienie niezwyklej godności Maryi – Matki Boga<sup>9</sup>. W Boskim planie zbawienia, który został objawiony ludziom wraz z przyjściem Chrystusa, Maryja zajmuje miejsce szczególne. Została Ona wybrana przez Boga na Matkę Jezusa i z tego faktu wynika Jej wyjątkowa godność.

Ogólnie biorąc godność jest określana jako wartość wewnętrzna istoty rozumnej, wolnej, odpowiedzialnej i kierującej się własnym przekonaniem<sup>10</sup>. W ujęciu chrześcijańskim godność człowieka mierzy się także

<sup>8</sup> Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 22.

<sup>9</sup> Temat ten jest także podejmowany przez prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, zob. *Wypowiedź Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego podczas III Sesji Soboru Watykańskiego II w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła i całego świata*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 20.

<sup>10</sup> Por. W. GRANAT, *Boskie macierzyństwo*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań 1965, 182.

stopniem uczestnictwa w dobru Bożym i Chrystusowym. Teologia katolicka w przypadku Maryi mówi o wyjątkowym udziale w zjednoczeniu natury ludzkiej z Osobą Syna Bożego. Maryja będąca Matką Wcielonego Słowa znajduje się najbliżej Boga. Wybranie jest wyrazem miłości Boga, a jednocześnie powołaniem Maryi do największej miłości. Wyrażając swą osobistą zgodę na zaproszenie Boga, wchodzi w ten sposób w szczególnie kontakt z całą Trójcą Świętą. Ten właśnie fakt ukazywany jest w listach jako podstawa niezwyklej godności Maryi<sup>11</sup>. Chcąc lepiej wnikać w tę tajemnicę, rozpatrzmy teraz relacje zachodzące między poszczególnymi Osobami Trójcy Świętej a Matką Zbawiciela.

Najpierw postaramy się przybliżyć tajemnicę bliskości Maryi z Bogiem Ojcem. Biskupi polscy zwracają uwagę, że źródłem tego szczególnego związku jest Syn Boży. *Ten sam, który jest zrodzony wiekuiście z Boga Ojca rodzi się w czasie przez Maryję*<sup>12</sup>. Słowo Boże bierze naturę Boską od Ojca i to samo Słowo bierze naturę ludzką z Maryi. Bóg Ojciec jest określany jako Bóg Życia<sup>13</sup>, natomiast Maryja, która porodziła Jego Syna, nazywana jest Matką Życia<sup>14</sup>. Mimo powyższych podobieństw w sformułowaniach należy pamiętać o głębokich różnicach, wynikających z tego, że Maryja, mimo że jest Matką Syna Bożego w Jego ludzkiej naturze, pozostaje zawsze człowiekiem. Biskupi zdają się dostrzegać potrzebę odpowiedniego ukazania relacji między Stwórcą a stworzeniem i wyrażają to, przedstawiając Maryję jako Służebnicę Boga. Jej postawa pokory i unizienia wobec przemawiającego Boga jawi się jako wzór odpowiedzi, jaką może dać człowiek na Boże wezwanie<sup>15</sup>.

W scenie zwiastowania i wypowiedzianych do wysłannika Bożego słowach: *Niech mi się stanie* widzą nadprzyrodzoną godność i ofiarę Maryi względem Boga<sup>16</sup>.

Biskupi zwracają uwagę na jeszcze jeden element, który można zauważyć w relacji Bogurodzicy do Boga Ojca, a jest nim wolność. Maryja została ukazana jako istota prawdziwie wolna wśród wszystkich ludzi na ziemi. Wymiarem tej niezwyklej wolności jest to, że używała swojej wolnej woli wyłącznie po to, aby zawsze mówić Bogu „tak”<sup>17</sup>. Nigdy

<sup>11</sup> Zob. *Na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej*, LPEP-1, 756; *Wezwanie na Rok Święty*, LPEP-1, 764; *O wypełnianiu zadań Roku Świętego*, LPEP-1, 795; *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-2, 281.

<sup>12</sup> *O godności życia ludzkiego* (14 X 1984), mps.

<sup>13</sup> TAMŻE.

<sup>14</sup> *Wezwanie do obrony życia w rodzinach*, LPEP-2, 316.

<sup>15</sup> Por. *Wezwanie do modlitwy o powołania do służby Bożej*, LPEP-1, 743.

<sup>16</sup> Zob. *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 550.

<sup>17</sup> Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła*, LPEP-2, 334.

nie powiedziała Bogu „nie” i w ten sposób, w swojej głębokiej pokorze oddała siebie do pełnej dyspozycji Bogu dla przeprowadzenia i wypełnienia zbawczego planu.

Podsumowując, należy zauważyć, że spotykane w listach pasterskich określenia, które wyrażają bliski stosunek do Boga Ojca, są raczej wyrazem głębokiego uczucia religijnego niż ścisłego języka teologicznego i ukazują jakąś bardzo daleką analogię ze światem ludzkim.

Teraz zatrzymamy się nad zagadnieniem bliskości Maryi i Jej Syna. Na skutek poczęcia i zrodzenia Syna Bożego Maryja weszła w prawdziwą, naturalną, macierzyńską z Nim relację i podobnie Syn Boży wszedł w synowską relację z osobą swej Matki. Tutaj urzeczywistnia się najgłębsza więź, jaka łączy osobę ludzką z Bogiem i jest ona tak głęboka, jak głęboka jest tajemnica wcielenia. Biskupi polscy, ukazując tę bliskość Maryi i Jej Syna, rzadko posługują się używanym w teologii terminem „macierzyństwo Boże”. Francuski mariolog René Laurentin widzi w tym terminie ujemną stronę, gdyż *zmierza do przeniesienia tej tajemnicy w pewną abstrakcyjną właściwość, cechującą Maryję, którą – wydawałoby się – można rozpatrywać samą w sobie*<sup>18</sup>. Tymczasem chodzi tu o tajemnicę osobową: macierzyństwo w swojej istocie jest stosunkiem osoby do osoby.

Takim właśnie jawi się macierzyństwo Maryi względem Jezusa przedstawione w listach przez polski Episkopat. Podobnie jak matki ziemskie, Maryja posiada wszystkie prawa i obowiązki macierzyńskie w stosunku do Syna, jeśli nie są sprzeczne z Jego posłannictwem. Ta łączność Matki z Synem zespala Ją z dziełem odkupienia. Syn, który z Niej się rodzi, przychodzi na świat już jako Odkupiciel i Zbawiciel. Chrystus rodzi się jako Kapłan, stąd często Maryja jest nazywana przez biskupów Matką Wieczystego Kapłana<sup>19</sup>. Matka Zbawiciela od samego początku jest związana z dziełem zbawienia, od swego niepokalanego poczęcia jest ukierunkowana na Boże macierzyństwo. Ten, który z Niej się narodzi, będzie nazwany przez aniołów w stajence Zbawicielem, Mesjaszem, Panem (Łk 2, 11). Zgadzając się na przyjęcie w swoje łono Syna Bożego, Maryja pozostaje powołana także do współpracy w dziele odkupienia, towarzyszy swojemu Synowi od Betlejem po Kalwarię<sup>20</sup>.

Listy wyraźnie ukazują obowiązki Maryi wobec Syna w ludzkiej naturze. Jak każda dobra matka opiekuje się, cieszy się i cierpi ze swoim Synem. Najpierw należy widzieć Jej wielką pokorę wyrażoną w zwiasto-

<sup>18</sup> R. LAURENTIN, *Matka Pana*, Warszawa 1989, 183.

<sup>19</sup> Por. *Wezwanie do modlitwy za Ojca św. i Kapłanów*, LPEP-1, 594; *Do Kapłanów*, LPEP-1, 606.

<sup>20</sup> Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, LPEP-2, 332.

waniu przez anioła, że zostanie Matką Mesjasza. „Fiat” wypowiedziane przez Maryję staje się podstawą Jej wielkiego wyróżnienia, bo już od tego momentu *oddal Bóg Najświętszej Dziewicy Syna swego i związał z Nią sprawę Chrystusa na ziemi*<sup>21</sup>. Ta „sprawa” nie ogranicza się jedynie do ziemskiego życia Jezusa, lecz dotyczy także obecności Chrystusa w Kościele, Jego Mistycznym Ciele.

Biskupi, ukazując bliskość Maryi i Jej Syna, opierają się często na przekazie Ewangelii. Najczęściej nawiązują do opisów św. Łukasza, zwanego „Ewangelistą Dzieciństwa Jezusa”. Obok wspomnianej wcześniej sceny zwiastowania wiele razy mówią o narodzinach Mesjasza w Betlejem<sup>22</sup>, wspominają o ofiarowaniu Jezusa w świątyni jerozolimskiej, podkreślając, że *Maryja wniosła do świątyni Chrystusa – światłość na oświecenie wszystkich ludów*<sup>23</sup>.

Bogurodzicy przypisuje się także uratowanie Syna przed zbrodniczymi zamiarami króla Heroda: *obronną ręką wynosi Dzieciątko Boże z groźby Herodowej*<sup>24</sup> i ukazana zostaje jako wzór troski o życie, szczególnie najbardziej bezbronnych.

Bliskość Maryi i Syna posiada wyjątkowy charakter. Ta intymność ustalała się w milczeniu i bezwarunkowej ofierze. Życie Matki Zbawiciela można by określić mianem milczenia adorującego Słowo Odwieczne<sup>25</sup>. W tej adoracji Jezus wzywa Maryję dzięki Jej heroicznej wierze do pozostawienia wszystkiego, do całkowitego wyrzeczenia się wszystkiego. Maryja jako pierwsza idzie w pielgrzymce wiary drogą ofiary, którą Jej Syn wskazuje swoim uczniom<sup>26</sup>. Taka postawa jest świadectwem prawdziwej miłości Bogurodzicy do Syna, którą Bóg umieścił w Jej najczystszych sercu<sup>27</sup>.

Po ukazaniu relacji Maryi do Boga Ojca i do Syna Bożego naturalną teologiczną koniecznością jest ukazanie Jej związku z Trzecią Osobą Boską – Duchem Świętym. W Konstytucji dogmatycznej o Kościele Maryja nazywana jest „Świątynią Ducha Świętego”<sup>28</sup>. Biskupi polscy w listach pasterskich wiele razy starają się przybliżyć wiernym więzy łączące Maryję z Duchem Świętym. Ten niełatwy temat jest podejmowany przez wielu współczesnych teologów. Utrzymuje się, że *Maryja jest przede*

<sup>21</sup> TAMŻE.

<sup>22</sup> Por. *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 572; *W uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 771.

<sup>23</sup> *Wzwanie do modlitwy w intencji młodzieży*, LPEP-1, 699.

<sup>24</sup> *O obronie życia nienarodzonych*, LPEP-1, 124.

<sup>25</sup> Zob. L.J. SUENENS, *Kim jest Ona? Synteza mariologii*, Warszawa 1988, 56.

<sup>26</sup> *Z okazji Roku Maryjnego*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 198-199.

<sup>27</sup> Por. *W rocznicę poświęcenia narodu Niepokalanemu Sercu Maryi*, LPEP-1, 55.

<sup>28</sup> LG 53.



wszystkim miejscem, gdzie Duch przebywa i pozostaje<sup>29</sup>. Teologowie są zgodni co do tego, że czynna, dynamiczna obecność Ducha Świętego przenikała do głębi całe życie Maryi. To Duch Święty uświęcił Matkę Mesjasza w momencie poczęcia i wzbogacił swymi darami, to On Ją zacięnił tak, że dzięki Niemu stała się Matką Syna Bożego, a następnie nappełnił charyzmatem prorokowania. To On Ją prowadził i uświęcał w wędrówce życiowej aż po krzyż i grób Chrystusa, a następnie po Wieczernik zielonoświątkowy, kiedy to zstąpił na Maryję powtórnie<sup>30</sup>.

Zanim ukážemy naukę biskupów polskich o bliskości Maryi i Ducha Świętego, przedstawimy okoliczności, w jakich teologowie katoliccy w szczególny sposób zainteresowali się tym zagadnieniem. Impulsem stał się sformułowany przez teologów protestanckich zarzut, jakoby Maryja zajęła w życiu i pobożności katolickiej miejsce należne Duchowi Świętemu<sup>31</sup>. W związku z tym wywiązała się polemika ukazująca wielką rangę tej problematyki, której punktem wyjścia i istotną częścią składową jest właśnie rola Ducha Świętego w ziemskim życiu Maryi.

Historycznie rzecz ujmując, mariologia łacińska najbardziej rozwinęła się w tej epoce, w której pneumatologia była raczej słabo rozwijana i to naturalnie wpłynęło niekorzystnie na równowagę doktryny. Teologowie zwracają uwagę, że dowartościowanie dzieła Ducha Świętego w tajemnicy Maryi zdoła usunąć albo przynajmniej zmniejszyć wiele nieporozumień. Stąd też pojawiły się postulaty, by uwypuklić absolutny priorytet Ducha Świętego, Ducha uświęcającego, zanim ukáže się Maryję jako osobę uświęconą w najwyższym stopniu, jako wybraną Córkę Syjonu, którą Duch Święty nawiedził i która w swej odpowiedzi danej aniołowi okazała, iż do głębi ożywia Ją ten sam Duch. Wiara Maryi przyjmującej zaproszenie Boga jest już sama uprzywilejowanym działaniem w Niej Ducha Świętego, któremu się z radością poddaje<sup>32</sup>.

Listy pasterskie, ukazując bliskość Maryi i Ducha Świętego, zwracają uwagę na dwa wydarzenia: wpływ Ducha Świętego na Maryję w tajemnicy wcielenia Syna Bożego (Łk 1, 35; Mt 1, 20), a także zesłanie tego samego Ducha na Maryję i apostołów w Wieczerniku (Dz 1, 8; 2, 1nn)<sup>33</sup>. W obu tych wydarzeniach występuje czynnie Maryja, współ-

<sup>29</sup> M.D. PHILIPPE, *Le mystère de la maternité divine de Marie*, w: *Maria*, vol. VI, Paris 1961, 413, cyt. za: L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 37.

<sup>30</sup> Zob. L. BALTER, *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki Redemptoris Mater*, Kraków 1988, 137-149.

<sup>31</sup> Zob. np. E. GIBSON, *Mary and the protestant Mind*, „Review for Religions” 24(1965) nr 3, za: L.J. SUENSENS, *Kim jest Ona?...*, 119-121; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 139.

<sup>32</sup> Zob. L.J. SUENSENS, *Kim jest Ona?...*, 122.

<sup>33</sup> Zob. np. *O modlitwę w intencji dzieci*, LPEP-1, 641; *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru*, LPEP-1, 362; *Po zakończeniu Synody Biskupów*, LPEP-1, 677.

pracując w dostępny sobie ludzki sposób z niewidzialnym działaniem Ducha Świętego. Polscy pasterze, mówiąc o wcieleniu, podkreślają, że stanowi ono początek dzieła zmierzającego do odkupienia świata, któremu Chrystus Pan poświęcił całe swoje życie, a którego dopełnił przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. W tym „początku” Maryja odgrywa ważną rolę poprzez swoje *świadome i dobrowolne przyzwolenie na twórcze działanie w Niej Ducha Świętego*<sup>34</sup>. Maryja w swej głębokiej pokorze stawia siebie do pełnej dyspozycji Bogu dla przeprowadzenia i wypełnienia zbawczego planu. Bywa nazywana „wybrany narzędziem Ducha Świętego”<sup>35</sup>. To wielkie wyróżnienie, które spotkało Najświętszą Dziewicę, jest jednocześnie powołaniem Jej do uczestnictwa w dziele naszego uświęcenia. Zamieszkanie Ducha Świętego w Maryi wynosi Ją do wielkiej godności. Biskupi utrzymują, że *dzieło wszelkiej przemiany i odnowy życia jest uzależnione od naszego zjednoczenia z Nią*<sup>36</sup>, gdyż Ona jest zjednoczona z Duchem Świętym i nas uczy, jak należy się poddawać Jego łasce.

Wracając do sceny zwiastowania, należy zauważyć, że Maryja została ukazana jako Ta, która *mocą Ducha Świętego obdarza ziemskim życiem Chrystusa, Dziecię Boże, Dawcę życia wiecznego*<sup>37</sup>. Działanie Ducha Świętego w stosunku do Maryi bywa określane jako namaszczenie. Przy wcieleniu Duch Święty namaszcza człowieczeństwo Chrystusa, który jest Pomazańcem Boga. Namazczenie według słownictwa biblijnego jest czynnością całkowicie duchową i wywodzi się z symbolu oliwy czy maści, które przenikają do wewnątrz: ożywiają, wzmacniają i napełniają miłą wonią<sup>38</sup>. Namazczenie Duchem odnosi się także do osoby Maryi: *Duch Święty zstąpi na Ciebie* (Łk 1, 35). Otrzymuje łaskę, by być „spoiwem” między Słowem i rodzajem ludzkim. To namazczenie Duchem zadecydowało, że Maryja mówi „oto ja służebnica Pańska”. Odpowiedź ta jest według biskupów świadectwem miłości Boga, która wywodzi się z obecności i działania Ducha Świętego w Bogurodzicy<sup>39</sup>. Całe Jej życie jest następstwem wypowiedzianych słów i złożonych Bogu obietnic. „Oblubienica Ducha Świętego” niesie posługę dobroci Elżbiecie, która napełniona Duchem wraz z Maryją wielbi Boga za wielkie dzieła Boże<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> *Memorial Episkopatu Polski do Ojca Świętego Pawła VI w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła i oddania Jej świata podczas obrad Soboru Watykańskiego II* (Jasna Góra, 4 września 1964), w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 12.

<sup>35</sup> *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, LPEP-2, 332.

<sup>36</sup> TAMŻE.

<sup>37</sup> *O modlitwę w intencji dzieci*, LPEP-1, 641. Por. *Ogłoszenie w Polsce święta Maryi Matki Kościoła*, LPEP-1, 647.

<sup>38</sup> Zob. R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 149.

<sup>39</sup> Por. *Z okazji Roku Maryjnego...*, 197; *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, LPEP-2, 332.

<sup>40</sup> Por. *W dniu wznowienia obrad Soboru Watykańskiego II*, LPEP-1, 327.

Najwięcej miejsca na określenie więzi łączącej Maryję z Duchem Świętym poświęcili biskupi w liście „O ponowieniu aktu zawierzenia świata Maryi Matce Kościoła”<sup>41</sup>. 7 czerwca 1981 roku w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Rzymie zebrało się 300 biskupów rzymskokatolickich z całego świata i przedstawiciele innych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich na obchód 1600 rocznicy Soboru w Konstantynopolu. Na tym Soborze w 381 roku wyznano w orzeczeniu dogmatycznym, że Duch Święty jest „Panem i Ożywicielem”<sup>42</sup>. Pisząc o obecności Ducha Świętego w Kościele, nasi pasterze zauważają, że *najpotężniejsze Jego działanie – tak w tajemnicy wcielenia Syna Bożego, jak i zstąpienia na apostołów – dokonało się przy udziale Bogurodzicy*. Maryja została ukazana jako najdoskonalszy wzór oddania się Duchowi Świętemu i jako Ta, która *niesie Jego łaskę z pokolenia w pokolenie*<sup>43</sup>. Kto oddaje się Duchowi Świętemu, ten zarazem zawiera się Bożej Rodzicielce.

Druga część uroczystości w Rzymie odbyła się w najstarszej bazylice maryjnej, Santa Maria Maggiore. Ciężko chory Papież, przemawiając przez Radio Watykańskie, dokonał dawno oczekiwanego aktu zawierzenia rodziny ludzkiej Matce Kościoła<sup>44</sup>. Biskupi piszą, że *Jan Paweł II wołał do Tej, która jest Oblubienicą Ducha Świętego, Matką Chrystusa i Jego Kościoła*. Jako najbardziej oddana Duchowi Świętemu, Maryja może pomóc Kościołowi trwać w wiernym oddaniu oraz uprosić dla Kościoła Ducha odnowy i braterską jedność wszystkich chrześcijan. Ta bliskość Maryi z Duchem Świętym została także podkreślona przez określenie tego aktu jako *zawierzenie świata Duchowi Świętemu i Bogurodzicy Dziewicy*<sup>45</sup>. Wcześniej biskupi, mówiąc o zawierzeniu, odnosili je tylko do Matki Kościoła<sup>46</sup>. Łączność Maryi Matki Kościoła z tajemnicą zesłania Ducha Świętego wyraża się w wyznaczeniu przez Episkopat Polski święta Matki Kościoła w poniedziałek po uroczystości Zielonych Świąt<sup>47</sup>. Jako uzasadnienie takiego wyboru wskazano na obecność Maryi w Wieczerniku wraz z apostołami (Dz 1, 14), gdy Duch Miłości zstąpił na Kościół. Od tej chwili Maryja towarzyszy Kościołowi w jego ziemskiej pielgrzymce.

<sup>41</sup> *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 188-191.

<sup>42</sup> BF IX, 10.

<sup>43</sup> *O ponowieniu aktu zawierzenia świata Maryi, Matce Kościoła*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 189.

<sup>44</sup> W ten sposób spełniło się życzenie biskupów polskich, którzy prosili o to, pisząc memoriały do stolicy Świętej i Episkopatów świata od 1964 roku.

<sup>45</sup> Zob. *O ponowieniu aktu...*, 190.

<sup>46</sup> Por. *List Episkopatu Polski do Ojca Świętego Pawła VI w sprawie czci Bogurodzicy i oddania Kościoła w opiekę Matki Kościoła*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 52-60; *Memorial Episkopatu Polski do wszystkich Episkopatów katolickich świata o oddanie świata Maryi Matce Kościoła*, w: TAMŻE, 75-86.

<sup>47</sup> Zob. *Objawienie w Polsce święta Maryi Matki Kościoła...*, 66.

Podsumowując temat niezwyklej godności Bogurodzicy ukazany w listach pasterskich, należy zauważyć, że biskupi za podstawę tej godności uważają fakt wcielenia Syna Bożego, które dokonało się za zgodą Maryi. Dzięki temu Bogurodzica wchodzi w szczególny stosunek z całą Trójcą Świętą. Źródłem bliskości Maryi z Bogiem Ojcem jest Syn Boży zrodzony wiekiście z Boga i przybierający w czasie ludzką naturę przez Maryję. To podobieństwo między Bogiem Ojcem i Maryją w funkcji wiekiściego i czasowego rodzenia Słowa zostało wyrażone określeniem Boga Ojca – „Bogiem Życia” i Maryi – „Matką Życia”. Biskupi nie zominają jednak o głębokich różnicach, jakie zachodzą między bytem stworzonym a Stwórcą i dlatego Bogurodzica najczęściej jawi się jako Służebnica, wiernie wypełniająca Jego wolę.

Jezeli chodzi o stosunek Maryi do Syna Bożego, to listy pasterskie przedstawiają przede wszystkim tajemnicę osobową tej relacji. Maryja, podobnie jak matki ziemskie, posiada wszystkie prawa i obowiązki względem Syna. Biskupi powołują się na przekazy ewangeliczne ukazujące Maryję i Jezusa oraz podkreślają głęboką troskę Matki o Syna i Jego dzieło zbawcze. Symbolem bezgranicznej miłości i oddania Synowi Bożemu jest Jej najczystsze serce.

Prawda o bliskości Maryi i Ducha Świętego daje się zauważyć w listach z okresu posoborowego, co może świadczyć o pewnym odkrywaniu tej tajemnicy. Biskupi eksponują dwa wydarzenia: zwiastowanie i zesłanie Ducha Świętego jako te, w których najpotężniejsze działanie Trzeciej Osoby Boskiej dokonało się przy udziale Bożej Rodzicielki.

Biskupi polscy w listach pasterskich wskazują, że Maryja dzięki Bożemu macierzyństwu wchodzi w związek ze wszystkimi Osobami Boskimi, z całą Trójcą Świętą, co daje podstawę Jej wielkiej godności. Stąd płynie dla Niej cześć i błogosławieństwo, gdyż w całym rodzaju ludzkim pojawia się jako osoba, która góruje nad wszystkimi.

## 1.2. Matka pielgrzymująca w wierze

Momentem rozstrzygającym o powołaniu Maryi, zwieńczeniem tego, co było „przedtem” i podstawą tego, co będzie „potem” jest zwiastowanie<sup>48</sup>. Wydarzeniu temu został poświęcony cały najdłuższy numer Konstytucji dogmatycznej o Kościele<sup>49</sup>. Tajemnica zwiastowania przerasta

<sup>48</sup> Por. L.J. SUENENS, *Kim jest Ona?...*, 41; F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi*, Warszawa 1990, 31-35; S. GRZYBEK, *Magnificat anima mea Dominum*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 17(1964) 238-251; R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 27; L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 27.

<sup>49</sup> LG 56.

osobę Maryi, gdyż jest przede wszystkim początkiem zbawczego dzieła Chrystusa. Odpowiedź Błogosławionej Dziewicy na Boży dar wybrania i łaski została wyrażona w Jej wierze. Maryja stała się obecna w tajemnicy Chrystusa właśnie przez to, że uwierzyła. Temat wiary Maryi został „wskrzyszony” za sprawą dwudziestowiecznego – potwierzonego przez Sobór Watykański II – powrotu do Pisma Świętego i Tradycji patrystycznej, w których występuje on bardzo często. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris Mater* nawiązuje do pielgrzymki wiary Maryi. Temat ten prowadzi do *sanktuarium serca Maryi*<sup>50</sup>, stanowi Jej fundament odniesienia do Boga i ludzi. Dotykamy tutaj także tego momentu, który tak ściśle łączy Maryję z nami; wskazuje bowiem, że Jej droga do chwały wniebowzięcia jest tą samą, co nasza. Droga bowiem uczniów Chrystusa do zbawienia i chwalebego współmartwychwstania z Chrystusem jest drogą wiary i zawierzenia, drogą wierności Bogu. Obecnie przyjrzymy się, jak to zagadnienie zostało przedstawione w listach pasterskich, na ile biskupi polscy akcentują aspekt wiary Maryi i Jej wierności Bożemu słowu oraz czy możemy mówić o rozwoju w ukazywaniu tej prawdy?

W okresie przedsoborowym ze względu na ograniczanie działalności Kościoła ze strony władz komunistycznych, szczególnie do roku 1956, ukazało się stosunkowo mało listów pasterskich. Dominowały w nich bieżące problemy duszpasterskie Kościoła polskiego. Treść maryjna w większości z nich sprowadzała się do polecenia się Jej opiece jako naszej Królowej. Interesujący nas tu temat wiary Maryi wydaje się być nieobecnym. Dominuje chrystotypiczny obraz Bogurodzicy jako Królowej, Pośredniczki, Szafarki łask, Matki Miłosierdzia<sup>51</sup>. Maryja jest wzywana do obrony wiary w swoich dzieciach, *aby Polska została na zawsze katolicka i naszego Zbawcy nigdy się nie zaparła*<sup>52</sup>.

Jednakże już rok przed Soborem Watykańskim II biskupi po raz pierwszy wyraźnie mówią o wierze Maryi. W liście „O nauczaniu prawd wiary świętej” pasterze polscy, zapewniając swoich wiernych o niezawodnym wstawiennictwie Matki Bożej, określają Maryję jako *Tę, którą zwią błogosławioną za Jej wielką wiarę*<sup>53</sup>. Nawiązują w ten sposób do słów Elżbiety, która na progu swojego domu, witając Matkę Mesjasza, wspomina o Jej wierze (Łk 1, 43-45). W tej wielkiej ufności i posłuszeństwie wobec planu Bożego Episkopat widzi źródło błogosławieństwa, którym została Maryja obdarzona pośród wszystkich narodów. Do wiernych

<sup>50</sup> S. KOPEREK, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela...*, 21.

<sup>51</sup> Por. *Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego* (26 VIII 1956), LPEP-1, 166-168.

<sup>52</sup> O *działalności Kościoła*, LPEP-1, 153. por. O *radościach i troskach Kościoła*, LPEP-1, 81; *Na siedemsetlecie śmierci św. Jacka*, LPEP-1, 175.

<sup>53</sup> O *nauczaniu prawd wiary świętej*, LPEP-1, 235.

kierowana jest także zachęta, by w Jej macierzyńskie dłonie oddawać swoją żywą wiarę i gorąco się modlić, *by Królowa Polski stała na straży wiary chrześcijańskiej Narodu*<sup>54</sup>.

Odwoływanie się do wiary Maryi staje się częstsze po Soborze Watykańskim II. Biskupi, ukazując życie Maryi – z jednej strony jako pełne łaski, wybraństwa – ukazują także drugą stronę, a mianowicie, że nie było wcale wolne od prób, doświadczeń, szarości, cierpienia. I w tym życiowym kontekście najbardziej ukazuje się Jej wiara, Jej zawierzenie Bogu w zwyczajności życia, zawierzenie Mu jego codziennych trudów i bolesnych doświadczeń.

Podjęwając analizę rzeczywistości wiary Maryi, należy sięgnąć do soborowej Konstytucji o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, gdzie wiara została określona jako *posłuszeństwo Bogu objawiającemu*. Taką też od początku była wiara Maryi. Mementem decydującym okazało się zwiastowanie, kiedy to Bogurodzica w pełni powierzyła się Bogu. W liście „Z okazji uroczystości Świętej Rodziny” (1968 r.) postawa Maryi w scenie zwiastowania jest stawiana jako wzór odpowiedzi Bogu na Jego wezwanie<sup>55</sup>. Zapowiedź anioła, że ma zostać Matką Syna Najwyższego jest dla Niej pierwszą wielką próbą wiary. Biskupi za wzorem Błogosławionej Dziewicy zachęcają wiernych do nadprzyrodzonej gotowości i wiary podobnej do tej, którą okazała, gdy przemawiał do Niej Bóg słowami zwiastuna. Odpowiedź Maryi *oto ja Służebnica Pańska* została zestawiona z odpowiedzią, którą dał Jezus na wołanie Ojca Niebieskiego, mówiąc: *Oto idę, abym pełnił, o Boże, wolę Twoją* (Hbr 10, 7). Wynika stąd, że Matka Mesjasza dzięki swej wierze doskonale urzeczywistnia Boże zamysły dotyczące Jej życia.

Innym elementem, który można dostrzec w tej odpowiedzi wiary Maryi jest doskonale współdziałanie z łaską Bożą. Pasterze polscy starają się zwrócić na to uwagę w „Wezwaniu do modlitwy w intencji młodzieży”, stawiając Matkę Zbawiciela za wzór wykorzystywania darów Bożych. *Wychowawczymi Dziecięcia Jezus nie zwiódł oczekiwani Ojca naszego*<sup>56</sup>, dzięki swojej uległości wobec objawiającego Boga. W liście „Na 300-lecie śmierci przeora Augustyna Kordeckiego” Bogurodzica jaśniej jako wzór najdoskonalszego zwierzenia Bogu, nawet wtedy, gdy *wymagał od Niej wiary – zda się – w niemożliwe*<sup>57</sup>. Przez to, że Maryja tak bezgranicznie zaufała Bogu, została obdarowana niezwykłą mocą

<sup>54</sup> TAMŻE.

<sup>55</sup> Zob. *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 550.

<sup>56</sup> *Wezwanie do modlitwy w intencji młodzieży...*, 699. por. *Wezwanie na Rok Święty...*, 764.

<sup>57</sup> *Na trzechsetlecie śmierci Augustyna Kordeckiego*, LPEP-1, 733.

i skutecznie pomaga wszystkim, którzy – jak przeor Kordecki – w trudnych sytuacjach proszą Ją o pomoc.

Przez *Milenijny Akt Oddania Polski* Episkopat na progu nowego tysiąclecia ubezpieczył skarb świętej wiary narodu polskiego w macierzyńskich dłoniach „Pierwszej”, która w pełni powierzyła się Bogu<sup>58</sup>. Nie spotykamy tu jeszcze porównania wiary Maryi z wiarą Abrahama – „ojca naszej wiary” – do którego odwołują się Biskupi w późniejszym czasie<sup>59</sup>.

W scenie zwiastowania pasterze polscy zauważają jeszcze jedną ważną cechę Bogurodzicy, którą jest całkowita wolność w podejmowaniu decyzji. Bóg oczekiwał od Maryi zgody wyrażonej w sposób wolny. *Od Jej zgody – „niech mi się stanie” – uzależnił [...] losy ludzkości, zesłanie Boga-Człowieka, Odkupiciela*<sup>60</sup>. Dar Mesjasza ofiarowany za pośrednictwem Maryi całemu światu jest darem najgłębszej miłości. Prawdziwa miłość – zdaniem biskupów – nie narzuca się, jest ona w swojej istocie wolna. Matka Boga przez swe bezgraniczne zawierzenie podejmuje wspólnomyślnie ten dar wolności, by odtąd zawsze mówić Bogu „tak”<sup>61</sup>.

Temat wiary Maryi został w szczególny sposób podjęty w listach pasterskich, które ukazały się w związku z Rokiem Maryjnym (1987-1988). Opierając się na nauce Jana Pawła II zawartej w encyklice *Redemptoris Mater*, zwanej „Wielką kartą Roku Maryjnego”, polscy biskupi stawiają Maryję jako wzór postępowania drogami wiary. Bogurodzica Dziewica jest obecna w przygotowaniach na jubileusz dwutysiąclecia narodzenia Chrystusa jako Ta, która uwierzyła, która szła naprzód w pielgrzymce wiary, uczestnicząc jak żadne inne stworzenie w tajemnicy Chrystusa. To „heroiczne posłuszeństwo wiary”, które okazała od początku, tj. w zwiastowaniu, jest kontynuowane w wydarzeniach narodzenia Syna Bożego w tajni, w ucieczce do obcego kraju, a wreszcie w najbardziej bolesnym doświadczeniu śmierci Syna<sup>62</sup>. Po raz pierwszy w listach pasterskich to całkowite oddanie Maryi niezgłębionym planom Bożym zostaje określone jako pielgrzymowanie w wierze. Wcześniej biskupi polscy piszą o wierze Maryi wyrażonej w różnych sytuacjach z Jej życia, ale najczęściej przedstawiają je osobno i dlatego nie widać tak wyraźnie pielgrzymki wiary, którą eksponuje Jan Paweł II, sięgając do Ewangelii i *Lumen gentium*<sup>63</sup>.

<sup>58</sup> *Na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej...*, 755.

<sup>59</sup> Zob. np. *Z okazji Roku Maryjnego ogłoszonego przez Ojca Świętego Jana Pawła II, w: Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 198.

<sup>60</sup> *Wezwanie na Rok Święty...*, 764.

<sup>61</sup> Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, 334.

<sup>62</sup> Por. *Z okazji Roku Maryjnego...*, 199; *Na zakończenie Roku Maryjnego, w: Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 202.

<sup>63</sup> LG 58.

Zarówno listy: „Z okazji rozpoczęcia...”, jak też „Na zakończenie Roku Maryjnego” nawiązują do tej wielkiej próby wiary Maryi, którą było wydarzenie męki i śmierci Jezusa Chrystusa. Konstytucja o Kościele mówi, że *wówczas Bogurodzica najgłębiej ze swym Jednorodzonym współcierpiała i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem, z miłością godząc się na to, aby doznała ofiarniczego wymuszczenia żertwa z Niej narodziła*<sup>64</sup>. To zjednoczenie z Synem Maryja zrealizowała przez wiarę. Można też mówić o udziale Maryi w dziele naszego odkupienia<sup>65</sup>. Maryja uczestniczy w tym dziele przez wiarę.

Biskupi polscy wskazują na bezgraniczną wierność Maryi u stóp krzyża jako wyraz Jej wiary i jednocześnie jako wyraz łączności z tajemnicą Chrystusa i rodzącego się Kościoła. Heroiczna wiara Bogurodzicy jest przedstawiona jako wzór dla pielgrzymującego Ludu Bożego. Pasterze piszą, że wyprzedza Ona wiarę Kościoła i wszyscy, którzy z pokolenia na pokolenie przyjmują apostołskie świadectwo, *uczestniczą poniekąd w wierze Maryi*<sup>66</sup>. W ten sposób nawiązują do Soboru Watykańskiego II – powtórzonej przez Jana Pawła II – mówiącej, że Boża Rodzicielka jest *pierwowzorem Kościoła [...] w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem*<sup>67</sup>.

Tak przedstawia się zagadnienie wiary Maryi w przeanalizowanych listach biskupów. Temat ten, jak zauważyliśmy, początkowo jest mało „widoczny” i wydaje się, że „dojrzewa” w okresie posoborowym, osiągając swój szczyt w listach związanych z Rokiem Maryjnym. Biskupi najchętniej odwołują się do wydarzenia zwiastowania jako pierwszej, wielkiej próby wiary oraz do męki i śmierci Chrystusa, w których Maryja była zjednoczona z Synem przez wiarę. Coraz częstsze ukazywanie wiary Bogurodzicy sugeruje wniosek, że Episkopat dostrzega postulat Soboru o zachowanie równowagi między chrystotypicznością i eklezjotypicznością w ujmowaniu obrazu Maryi. Pielgrzymująca w wierze Matka Chrystusa jest wzorem dla Kościoła zdążającego do wiecznej Ojczyzny<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> TAMŻE.

<sup>65</sup> Por. T. SIUDY, *Macierzyński udział Maryi w budowaniu Kościoła Nowego Przymierza*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29(1982) nr 2, 215-232.

<sup>66</sup> *Z okazji Roku Maryjnego...*, 199.

<sup>67</sup> Por. LG 62, RM 42.

<sup>68</sup> Por. *Po zakończeniu Soboru Watykańskiego II*, LPEP-1, 419.



## 2. Święta Dziewica

„Święta Dziewica” to tytuł, którym chrześcijanie od wieków bardzo chętnie wzywają Maryję<sup>69</sup>. Listy pasterskie Episkopatu Polski potwierdzają, że to określenie jest szczególnie bliskie również naszym pasterzom i całemu Ludowi Bożemu. Obok wspomnianej już nazwy „Święta Dziewica” spotykamy inne, pokrewne, podkreślające dziewictwo: „Niepokalana Dziewica”, „Bogurodzica Dziewica”, „Maryja Dziewica” - lub świętość: „Święta Boża Rodzicielka”, „Święta Karmicielka”, „Święta i Niepokalana”. Przyjrzyjmy się teraz, w jaki sposób biskupi przybliżają te prawdy wiernym w swoim słowie.

Macierzyństwo Maryi, ponieważ jest Bożym macierzyństwem, przybiera szczególne cechy. Wydarzenie zwiastowania, które stoi u początku odkupienia jest całkowicie czyste i przynależy do porządku religijnego, a Matka Boga jest święta<sup>70</sup>. Biskupi, nawiązując do opisu zwiastowania, zdają się podkreślać, że świętość Maryi jest wpisana w sam początek tego wydarzenia, jeszcze przed oznajmieniem Jej macierzyństwa<sup>71</sup>. Została Ona pozdrowiona jako „przedmiot” Bożej łaskawości dającej pełnię świętości (Łk 1, 28-44). Wypada krótko przypomnieć, że wiara w świętość Maryi utwierdza się z zawsze rosnącą mocą, przede wszystkim po Soborze Efeskim (431 r.).

Niektórzy doktorzy pierwszych wieków, wśród nich Jan Chryzostom, mieli wątpliwości w tym względzie i sformułowali kilka interpretacji egzegetycznych, ale zostały one odrzucone, zarówno przez Kościół Wschodni, jak i Zachodni. Na Wschodzie Maryja jest uwielbiona jako Panaghia – Cała Święta, niekończącymi się pochwałami, tam też swój początek mają liturgiczne święta maryjne.

Tradycja łacińska poszła drogą wyznaczoną przez św. Augustyna wyrażoną słynnym zdaniem: *z wyjątkiem Świętej Dziewicy, którą przez cześć dla Pana, nie chcę absolutnie, by brano pod uwagę, gdy mówi się o grzechu*<sup>72</sup>. Św. Augustyn pragnie wyłączyć Maryję z grzechów powszednich. Sobór Trydencki, definiując przeciw protestantom, że bez pomocy łaski niemożliwe jest uniknąć grzechu powszedniego, uznał za stosowne zrobić wyjątek *dla przypadku Maryi*<sup>73</sup>. Takie jest stanowisko Kościoła wobec świętości bez zmyy Matki Boga.

<sup>69</sup> Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 87.

<sup>70</sup> Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 177; H.U. von BALTHASAR, *Święta i jawna tajemnica*, „Communio” 3(1983) nr 5, 3-16.

<sup>71</sup> Zob. *Wezwanie na Rok Święty...*, 764; *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 359.

<sup>72</sup> AUGUSTYN, *De naturae et gratiae*: PL 44, 256, cyt. za: E. FLORKOWSKI, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia plena...*, 73.

<sup>73</sup> BF VI, 84.

Biskupi polscy, podejmując temat świętości Maryi w listach pasterskich, w kilku przypadkach wskazują na przywilej niepokalanego poczęcia, który stanowi o wyjątkowej świętości Bogurodzicy<sup>74</sup>. Niepokalane poczęcie bywa nazywane „prefacją” do Bożego macierzyństwa<sup>75</sup>. Przywilej ten oznacza, że to poczęcie Maryi zostało naznaczone łaską. Zamiast być pozbawioną przyjaźni Boga – zostaje napełniona życiem Bożym, pełni łąski. Uznanie tego przywileju za prawdę dogmatyczną dokonało się po bardzo ożywionych dyskusjach teologicznych. Pius IX w bulli *Ineffabilis Deus* w 1854 roku zdefiniował tę prawdę, zaznaczając, że *Najsświętsza Dziewica Maryja w pierwszej chwili swego poczęcia za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga Wszchemogącego, przez wzgląd na przyszłe zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego zachowana była wolną od wszelkiej zmaży pierworodnej winy*<sup>76</sup>. Tak więc jak wszyscy ludzie przez odkupienie zostali uwolnieni od tragicznych skutków grzechu pierworodnego i obdarowani przyjaźnią Bożą, tak dzięki odkupieniu Maryja została cudownie uprzednio zachowana od grzechu. To wyjęcie spod grzechu pierworodnego jedynie Maryi jest spowodowane wyłącznie Jej szczególną pozycją w historii zbawienia – jest Ona Matką Boga. Biskupi polscy podkreślają, że wolą Ojca Niebieskiego było, by wcielenie Syna Bożego dokonało się w Najsświętszej Dziewicy<sup>77</sup>. *Dla Niej Bóg w sposób cudowny wstrzymał dziedziczną zarazę grzechu pierworodnego i to przez wzgląd na Tego, który miał się z Niej narodzić. [...] Wolna od grzechu pierworodnego i wszelkiego grzechu uczynkowego jest znakiem wolności Bożej na ziemi*<sup>78</sup>. Można dostrzec pewne próby biblijnego uzasadnienia świętości Maryi poprzez odwoływanie się do tekstu z *Księgi Rodzaju* (Rdz 3, 15), mówiącym o walce Niewiasty i jej Potomka z szatanem<sup>79</sup>. Jest to uzasadnione z dogmatycznego punktu widzenia, gdyż ten fragment, jak i scena zwiastowania (Łk 1, 28), stanowią biblijne podstawy dogmatu niepokalanego poczęcia<sup>80</sup>. W liście „Z okazji kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbe” – wielkiego czciciela Niepokalanej - biskupi przytaczają słowa Maryi wypowiedziane podczas objawień w Lourdes: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”, które zostały odczytane w Kościele jako potwierdzające kilka lat wcześniej ogłoszony dogmat<sup>81</sup>.

<sup>74</sup> Zob. *W rocznicę poświęcenia Narodu...*, 55-56; *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 361; *O wypełnianiu zadań Roku Świętego...*, 795.

<sup>75</sup> Zob. L.J. SUENENS, *Kim jest Ona?...*, 27; J. DOMAŃSKI, *Niepokalane Poczęcie Najsświętszej Maryi Panny*, w: *Gratia plena...*, 192-193.

<sup>76</sup> PIUS IX, Bulla *Ineffabilis Deus*, tł. polskie w: W. PIETKUN, *Maryja Matka Chrystusa*, Warszawa 1954, 125.

<sup>77</sup> Zob. *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, 332.

<sup>78</sup> TAMŻE, 333-334.

<sup>79</sup> Por. *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 361.

<sup>80</sup> Por. W. GRANAT, *Dogmatyka*, t. 9, Lublin 1967, 265.

<sup>81</sup> *Z okazji kanonizacji bł. Maksymiliana Kolbego* (3 X 1982), mps.

Uświęcenie Maryi wiąże biskupi polscy ze świętością Jej Syna. Świętość Bogurodzicy nie jest automatyczna, ale otrzymała Ona ten dar ze względu na przyszłe zasługi Jezusa Chrystusa<sup>82</sup>. To odwoływanie się do Boga jako głównej przyczyny świętości Maryi harmonizuje z wypowiedzią jednego ze współczesnych teologów: *nie można zrozumieć świętości Maryi bez zwracania się do Tego, który był Jej twórcą* [...]. *W Maryi podziwiamy wszystko, do czego zdolna jest miłość Boga*<sup>83</sup>. Nasi pasterze zauważają zasadniczą różnicę między świętością Jezusa Chrystusa, która należy do istoty Boga-Człowieka, a świętością Maryi, będącą darem Bożym. Piszą, że *Maryja sama pełna cnót stale odsyła nas do Syna swego, który jest „cnót wszystkich bezdenną głębiną”*<sup>84</sup>.

Niepokalana Dziewica stawiana jest jako wzór cnót, wymienionych w Litanii Loretańskiej, a jednocześnie jako pomoc w zdobywaniu cnót zarówno osobistych, jak i społecznych. W jednym z listów biskupi zauważają, że świętość Bogurodzicy wyraża się w *odpowiedzialności za życie i najgłębszym przekonaniu, że wszystko, co czyniła, miało wartość przed Bogiem i do Boga zmierzało*<sup>85</sup>. Ta świętość jawi się również jako wzór ducha ludzkiego uwolnionego od poddaństwa rzeczom, *wznoszącego się ku temu, co jest w górze*<sup>86</sup>. Episkopat sugeruje, że początek tego wznoszenia ku górze zawarty jest w scenie zwiastowania, gdy Maryja w wierze podejmuje się trudnej misji Matki Mesjasza. Bogurodzica wyraziła wtedy, że jest istotą wolną. Swojej wolnej woli użyła wyłącznie po to, aby zawsze mówić Bogu „tak”. Taka postawa Maryi względem Boga zdaniem polskich biskupów jest wyrazem Jej szczególnej świętości.

W 1946 roku Episkopat polski dokonał poświęcenia narodu polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi. W pierwszą rocznicę tego wydarzenia religijnego biskupi skierowali do wiernych list, w którym ukazują to Serce jako wzór najszlachetniejszego serca ludzkiego<sup>87</sup>. Myśl ta została podjęta także później w liście do młodzieży „O wypełnianiu zadań Roku Świętego”. Biskupi ukazują, że przez to Niepokalane Serce Dziewicy spływa na wiernych błogosławieństwo Trójcy Świętej<sup>88</sup>. Bezgrzeszność Maryi jest podstawą Jej wyjątkowej godności i bliskości w obcowaniu z Bogiem. To wielkie wyróżnienie jawi się jako dar Boga, będący jednocześnie powołaniem do największej miłości. Maryja staje

<sup>82</sup> Por. *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 363; *Wezwwanie do modlitwy w intencji młodzieży...*, 699; *O wypełnianiu zadań Roku Świętego...*, 795.

<sup>83</sup> L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 86.

<sup>84</sup> *O nowym człowieku w Jezusie Chrystusie*, LPEP, 354.

<sup>85</sup> TAMŻE, 354.

<sup>86</sup> Zob. *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, 332.

<sup>87</sup> *W rocznicę poświęcenia narodu...*, 55.

<sup>88</sup> Zob. LPEP-1, 795.

przed nami jako przewodniczka na drodze do świętości i jako czuwająca nad świętością Kościoła<sup>89</sup>.

Dążenie do świętości całego Ludu Bożego (dzieci, młodzież, starsi) jest zdaniem pasterzy polskich jedynym skutecznym sposobem przezwycięzania grzechu. Zauważają oni, że stając w bliskości Świętej Dziewicy, tak czczonej w naszym narodzie, odczuwa się własną grzeszność, jak i potrzebę wewnętrznej przemiany. Stąd też w wielu listach, szczególnie po Soborze Watykańskim II, można spotkać zachęty nie tylko do podziwiania świętości i doskonałości Maryi, ale przede wszystkim do naśladowania wielu cnót Bogurodzicy. Prawdziwi czciciele Matki Bożej starają się usilnie o to, aby przezwyciężając grzech, wzrastać w świętość na wzór Maryi<sup>90</sup>.

Obok tytułów „Świętej” i „Niepokalanej” w listach Episkopatu spotykamy także w odniesieniu do Maryi określenie „Dziewica”. Stosunkowo często pojawiająca się ta nazwa, szczególnie w połączeniu z innymi tytułami, jak np. „Bogurodzica Dziewica”, „Matka Dziewica”, „Niepokalana Dziewica”, „Święta Dziewica” stanowi ważny rys polskiej ikony maryjnej, którego nie można pominąć. Tym bardziej jest to ważne i ciekawe, że – zdaniem znanego francuskiego mariologa René Laurentin’a – zagadnienie dziewiczego macierzyństwa Maryi jest dla wielu współczesnych ludzi jednym z najmniej pociągających<sup>91</sup>. Ze względu na duszpasterski charakter listów biskupi nie wchodzą w teologiczne rozróżnienia trzech aspektów dziewictwa Maryi: przed, w czasie i po urodzeniu Jezusa Chrystusa<sup>92</sup>. Prawda ta ma przede wszystkim wydźwięk życiowy i ukazywana jest wiernym jako wartość wzorcza. Maryja jawi się jako typ miłości, która oddaje się Bogu z nadzieją. Wyrzeka się form miłości cielesnej, aby osiągnąć w Bogu i przez Boga w służbie swemu Synowi i wszystkim ludziom doskonałość powszechnej miłości.

W liście „Na niedzielę Świętej Rodziny” w 1987 roku biskupi z przebogatego skarbcza życia Bogurodzicy wybrali jako wiodące słowa Soboru i Jana Pawła II dotyczące prawdy o Jej doskonałej czystości<sup>93</sup>. Nawiązując do nauki Vaticanum II, ukazują Maryję najpierw w tajemnicy Chrystusa, a następnie w tajemnicy Kościoła. Maryja jawi się tutaj

<sup>89</sup> Zob. *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 363; *Wezwanie do modlitwy za Ojca Świętego i Kapłanów...*, 594; *Wezwanie do modlitwy w intencji młodzieży...*, 699.

<sup>90</sup> LG 65.

<sup>91</sup> Por. R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 69; L. SCHEFFCZYK, *Dziewicze narodziny. Podstawy biblijne i trwałe znaczenie*, „Communio” 3(1983) nr 5, 55-58.

<sup>92</sup> Zob. W. GRANAT, *Boskie macierzyństwo...*, 172-182; R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 64-68; R. MUMM, *Zrodzony z Dziewicy Maryi*, „Communio” 3(1983) nr 5, 85-103.

<sup>93</sup> Biskupi powołują się na LG 64, RM 5.

jako wzorzec dla Kościoła w wypełnianiu swej zbawczej misji przez to, że łączy w sobie właściwości Matki i Dziewicy. Boża Rodzicielka jest wzorem nieskazitelności i czystości. Czystość Najświętszej Maryi Panny wypływa – zdanie Pasterzy – z *głębi Jej niepokalanej osobowości i przeświadczenia ukształtowanego nauką Bożego Przymierza*<sup>94</sup>. Przystępując do przybliżenia wiernym pojęcia czystości – co jest godne zauważenia – odwołują się do Biblii, w której w najpierwotniejszym znaczeniu określała ona religijny związek człowieka z Bogiem i Jego świętością. Biskupi wskazują na szerszy i wewnętrzny charakter czystości mającej zawsze ściśle więzy ze szczerością i prawością<sup>95</sup>. Ich zdaniem ku takim właśnie sercom kieruje się miłość Boża, wyrażona słowami psalmisty: *Jak dobry jest Bóg dla prawych, dla tych, co są czystego serca* (Ps 73, 1). Na potwierdzenie tego niezwykłego wyróżnienia, a jednocześnie wzoru Maryi dla całego Kościoła, przytoczone zostały słowa samego Jezusa Chrystusa z Góry Błogosławieństw: *Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą* (Mt 5, 8).

To stosunkowo szerokie – jak na tę formę biskupiego przekazu nauki – omówienie czystości pozwoli nam lepiej wejść w tajemnicę dziewictwa Maryi, które nierozzerwalnie związane jest z Jej czystością. W liście „O chrześcijańskim wychowaniu do życia w rodzinie” Episkopat posługuje się modlitwą Kościoła wprowadzającą w misterium dziewiczego macierzyństwa Maryi: *Boże, nasz Ojczy, niech nas wspomaga w swojej dobroci Jednorodzony Syn Twój, który rodząc się z Dziewicy nie naruszył panieństwa Matki, lecz je uświęcił*<sup>96</sup>. Biskupi w ten sposób pragną wielbić Boży zamysł wartości dziewictwa i czystości odpowiedniej dla każdego stanu. Jednocześnie adorują Boga, który macierzyństwo Maryi otoczył tak subtelną czystością, że *oczy wszystkich ludzkich pokoleń wpatrują się w Niej*<sup>97</sup>.

Pasterze polscy swoją troskę o dobro moralne narodu, szczególnie młodego pokolenia, najchętniej składają w ręce Niepokalanej Matki Boga<sup>98</sup>. Jest Ona dla wiernych nie tylko Matką uczącą wartości macierzyństwa i ofiarnej służby Synowi i Kościołowi, ale również przesycania ludzkiego życia głębią czystości. Z racji, że jest Matką duchową wszystkich ludzi, Jej wzór czystości został ukazany jako zobowiązujące prawo.

<sup>94</sup> *Wezwanie do rodzin w Roku Maryjnym* (27 XII 1987), mps.

<sup>95</sup> Zob. R. KOSTECKI, *Pełnia Łaski Maryi*, w: *Gratia plena...*, 235-236; A. PERZ, *Łaski pełna*, „Ateneum Kapłańskie” 55(1957) 43-56; T. SIUDY, *Pierwsza wśród odkupionych*, „Communio” 3(1983) nr 5, 30-40.

<sup>96</sup> *O chrześcijańskim wychowaniu do życia w rodzinie* (7 XI 1987), mps.

<sup>97</sup> TAMŻE.

<sup>98</sup> Zob. *O nowym człowieku w Jezusie Chrystusie...*, 354.

Podsumowując zagadnienie świętości i dziewictwa w listach pasterskich Episkopatu Polski, należy zauważyć, że jest ono obecne najbardziej przez stosunkowo częste określanie Bogurodzicy tytułami związanymi z tą tajemnicą. W kilku przypadkach biskupi starają się bliżej określić świętość, wskazując najczęściej na przywilej niepokalanego poczęcia, który otrzymała ze względu na pozycję Matki Boga. Świętość jest nazywana wolnością, Maryja jawi się jako znak wolności Bożej na ziemi. Świętość ta nie jest autonomiczna, lecz jest darem Bożym. Maryja ukazywana jest jako przewodniczka na drodze do świętości. Po Soborze Watykańskim II spotykamy częstsze zachęty do naśladowania cnót Maryi. Ikona Świętej Maryi malowana jest linią i barwą cnót, takich jak niezłomna ufność, szczerza pokora i miłość względem Boga, a także wolność od wszelkiego grzechu i obdarowanie niezwykłą przyjaźnią Bożą. Polski lud Boży kierowany instynktem wiary winien szukać w Maryi przede wszystkim pomocy w uświęcaniu swego trudnego życia. Służebnica Pańska wychodzi naprzeciw jego nadziejom, ucząc własnym przykładem, jak posłuszeństwo woli Ojca ma stać się drogą do świętości dla każdego.

### 3. Matka Pośredniczka

Kolejną ikoną, która wyrasta z listów pasterskich biskupów polskich jest ikona Matki Pośredniczki. Już na pierwszy rzut oka może się wydawać, że zagadnienie to daleko odbiega od ducha współczesnego ekumenizmu. Z nauki Nowego Testamentu wynika, że jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi jest Jezus Chrystus (1 Tm 2, 5). Kościoły protestanckie rozumieją to orędzie w taki sposób, że nie ma i nie może być poza Chrystusem nikogo, kto by był w stanie spełniać funkcje pośrednicze<sup>99</sup>. Z Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II dowiadujemy się, że Maryi przysługuje tytuł Pośredniczki i Wspomożycielki, z tym, iż rozumie się te tytuły w taki sposób, który *niczego nie ujmuje ani nie przydaje godności i skuteczności działania Chrystusa, jedynego Pośrednika*<sup>100</sup>. Zanim przystąpimy do przedstawienia Matki Pośredniczki w nauczaniu naszych pasterzy, wpierw omówimy w skrócie zarys pośrednictwa maryjnego, który został wypracowany na przestrzeni wieków przez teologów. Wydaje się to konieczne tym bardziej, że po Soborze nastąpiła pewna zmiana w rozkładaniu akcentów w interpretacji tej prawdy. Znajomość kontekstu teologiczno-historycznego pomoże

<sup>99</sup> S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Solus Christus. Zbawcze pośrednictwo według Księgi Zgody*, Lublin 1979, 175; TENŻE, *Matka mojego Pana...*, 205-220.

<sup>100</sup> LG 60.

uchwycić tę ewolucję i lepiej zrozumieć naukę o pośrednictwie zawartą w listach pasterskich.

W ciągu wieków wielu autorów mówiło wprost lub ubocznie o pośrednictwie, a nawet wszechpośrednictwie Maryi. Ks. Franciszek Dziasek uważa, że teza ta, sięgająca pierwszych wieków chrześcijaństwa zadomowiła się na dobre w Kościele w dobie średniowiecza (św. Bernard z Clairvaux, św. Bernard ze Sieny) i stała się przedmiotem wyraźnego nauczania papieży ostatniej doby (od Piusa IX do Piusa XII)<sup>101</sup>. W okresie poprzedzającym Sobór Watykański II teologowie katoliccy poświęcili dużo uwagi pośrednictwu maryjnemu; powstało wtedy wiele rozpraw zajmujących się tą problematyką<sup>102</sup>. Akcentowano w nich przede wszystkim powszechność rozdawnictwa łask, które otrzymują ludzie dzięki specjalnej interwencji Matki Bożej, gdyż Ona wydała na świat Chrystusa – źródło wszelkich łask. Z tego powodu w pierwszej połowie naszego stulecia uważano wszechpośrednictwo za prawdę wiary bliską oficjalnego, dogmatycznego zdefiniowania<sup>103</sup>. Wielkim orędownikiem tej prawdy i szerzycielem kultu Wszechpośredniczki łask był prymas Belgii, kard. D.J. Mercier (†1926), który postulował, aby papież zechciał podnieść do rzędu dogmatów naukę o wszechpośrednictwie Maryi.

Teologowie doby przedsoborowej, mówiąc o pośrednictwie Maryi, uwzględniali prawdę o jedynym Pośredniku Nowego Testamentu, którym jest Chrystus. Pośrednictwo Chrystusa dzielono na: 1) ontologiczne – osoba pośrednicząca jest uczestnikiem natur stron, w których uczestniczy (Bóg - człowiek) oraz 2) moralne, które dokonuje się przez funkcję pośredniczenia (nauczycielska, królewska, kapłańska). Przyjęto, że w obecnej ekonomii zbawienia Chrystus swoje pośrednictwo wykonuje nie sam, ale z całym Kościołem, Ciałem Mistycznym dla dobra innych. Autor *Listu do Efezjan* (Ef 4, 11-14) zaznacza, że z natury Ciała Mistycznego wynika, że każdy człowiek może być w pewnym znaczeniu pośrednikiem, o ile przyczynia się do zbawienia i uświęcenia innych. Trzeba jednak zauważyć, że między pośrednictwem Chrystusa a pośrednictwem członków Kościoła zachodzi tylko podobieństwo, a nie tożsamość. Pośrednictwo Chrystusa jest ontologiczne, pełnione mocą własną i absolutnie konieczne do zbawienia, natomiast pośrednictwo członków Kościoła jest z łaski, mocą otrzymaną od Chrystusa.

Pośrednictwo Maryi jest po stronie Kościoła, chociaż jest Ona pośredniczką w wyjątkowym znaczeniu. Teologowie przyjmują, że stopień

<sup>101</sup> F. DZIASEK, *Wszechpośrednictwo Najświętszej Maryi Panny*, w: *Gratia plena...*, 303-340; L. KRUPA, *Electa ut sol. Studium teologiczne o Najświętszej Maryi Pannie*, Lublin 1963, 90-96.

<sup>102</sup> S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 79.

<sup>103</sup> Por. J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza*, Warszawa 1989, 208-209.

i skuteczność pośrednictwa zależą od pełnionych w Mistycznym Ciele Chrystusa funkcji i posiadanej świętości. Rola Maryi jawi się tu jako wyjątkowa, gdyż spełnia funkcję macierzyńską w stosunku do Chrystusa przez Boże macierzyństwo i w stosunku do Kościoła przez macierzyństwo duchowe. Na podkreślenie tego, że pośrednictwo Maryi przewyższa inne formy pośrednictwa w Kościele Bogurodzica bywała określana *omnipotentia suplex* – wszechmoc błagająca<sup>104</sup>.

W argumentacji rzecznicy prawdy o pośrednictwie czy wszechpośrednictwie Matki Zbawiciela odwoływali się przede wszystkim do Jej udziału w dziele odkupienia. Skoro Bóg chciał, aby Maryja czynnie uczestniczyła w dziele zbawienia ludzkości i sprawił, że Ta, która dała ludzkie ciało Jego odwiecznemu Synowi stała się wraz z Jezusem i przy Nim Współodkupicielką rodzaju ludzkiego, tym samym uczynił Ją też Pośredniczką wszelkich źródeł zbawienia<sup>105</sup>.

Ten sposób argumentacji godności Maryi jako Pośredniczki można zauważyć w listach pasterskich, które ukazały się w okresie przedsoborowym i soborowym<sup>106</sup>. Coraz rzadziej odwołują się do niego biskupi w późniejszym czasie, szczególnie w ostatnich latach. Warto podkreślić, że w argumentacji tej nie wysuwa się wcale (przynajmniej na plan pierwszy) faktu Bożego macierzyństwa jako podstawowej prawdy mariologicznej. Maryja jawi się jako Pośredniczka wszystkich łask, bo – według tej argumentacji - jest Współodkupicielką<sup>107</sup> rodzaju ludzkiego.

Analiza wypowiedzi biskupów prowadzi do wniosku, że Maryja jako Pośredniczka spełnia podwójną rolę: Orędowniczki i Szafarki łask. Zadanie orędownictwa czy wstawiennictwa Bożej Rodzicielki na rzecz wszystkich ludzi wypływa z Jej funkcji macierzyństwa powszechnego<sup>108</sup>. To zadanie wynika z całego życia Maryi, jest przedłużeniem Jej

<sup>104</sup> Określenie to występuje kilka razy w listach pasterskich na podkreślenie wyjątkowości pośrednictwa Maryi.

<sup>105</sup> L. BALTER, *Wszechpośrednictwo Maryi a jedyne pośrednictwo Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela...*, 122.

<sup>106</sup> Np. *W dniu wznowienia obrad Soboru Watykańskiego II*, LPEP-1, 327; *Maryja [...] wniosła swój wkład w dzieło odkupienia [...]. Jej matczyzna dobroć towarzyszyła i wspierała dzieło Syna*.

<sup>107</sup> Tytuł „Współodkupicielka” forsowany przed i podczas Soboru Watykańskiego II nie zyskał jednak aprobaty Soboru. Również obecne Magisterium Ecclesiae negatywnie go zaopiniowało. Zob. B. KOCHANIEWICZ, *Piąty dogmat maryjny? Uwagi na marginesie nowej książki Marka Miravalle'a*, „*Salvatoris Mater*” 3(2001) nr 3, 312-324; D. MASTALSKA, *Stabat Mater dolorosa. Uwagi o znaczeniu cierpień Maryi pod krzyżem w dziele Odkupienia*, „*Salvatoris Mater*” 3(2001) nr 3, 74-76; W. SIWAK, *Problem „współodkupicielstwa” Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „*Salvatoris Mater*” 5(2003) nr 3, 141-165; W. ZYCIŃSKI, *Maryja jako Współodkupicielka we współczesnych kontrowersjach mariologicznych*, „*Polonia Sacra*” 20(1998) nr 2, 265-273.

<sup>108</sup> Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 54.



macierzyństwa we wcieleniu i Jej łączności z Chrystusem, aż do Kalwarii. Wszystko, czym była Bogurodzica i co uczyniła dla nas w ciągu swojego ziemskiego życia, wyraża się obecnie we współpracy z Synem Bożym w Jego obdarzaniu zbawieniem wszystkich ludzi. Kreśląc słowną ikonę Matki Pośredniczki-Orędowniczki u Boga na podstawie listów Episkopatu, musimy odwołać się do podstawowego tekstu biblijnego dla macierzyństwa duchowego, którym jest epizod Kalwarii (J 19, 25-27). Biskupi wielokrotnie nawiązując do tego wydarzenia, nie tylko podkreślają udział Maryi w zasługach Zbawiciela, ale przytaczają słowa testamentu z krzyża jako proklamację macierzyństwa duchowego Maryi, nowej Ewy, wobec wierzących, których reprezentantem jest umiłowany uczeń<sup>109</sup>. Taka też jest nauka magisterium Kościoła. Znaczenie teologiczne tego tekstu zostało odkryte – historycznie rzecz biorąc – stosunkowo późno, bo dopiero w IX wieku, ale odtąd stało się trwałą tradycją, którą potwierdzają również współcześni egzegeci<sup>110</sup>. Papież Paweł VI podaje, że *Maryja została ogłoszona Matką nie tylko jednego ucznia Jana, ale również [...] rodzaju ludzkiego, którego On był przedstawicielem*<sup>111</sup>.

Biskupi wykazują, że Maryja już w czasie ziemskiego życia wypełniała swoje duchowe macierzyństwo poprzez wstawiennictwo. Zasadniczo powołują się oni na dwa testy z Pisma Świętego: J 2, 1-12 i Dz 1, 14. Perykopa o godach w Kanie przedstawiana jest jako wyraz macierzyńskiej troski i delikatności względem oblubieńców<sup>112</sup>. To wstawiennictwo wykazuje cechy chrystocentryczne. Maryja spostrzega swym matczynym wzrokiem zatroskanych i pragnie dopomóc w tak prozaicznej wydawałoby się potrzebie. W Kanie Galilejskiej Maryja przyczynia się do „początków znaków” objawiających mesjańską moc Jej Syna i do tego, że dzięki nim *uwierzyli w Niego Jego uczniowie* (J 2, 11).

Bogurodzica została ukazana jako stojąca między Synem a ludźmi. Takie ujęcie sugeruje rolę Matki-Pośredniczki. Prosi Syna, ale także i ludzi: *zróbcie wszystko, co wam powie* (J 2, 5). Można powiedzieć, że wydarzenie z Kany, zdaniem naszych biskupów, jest jednocześnie

<sup>109</sup> Zob. *Wezwanie wiernych do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 97; *Wezwanie kapłanów do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”*, w: TAMŻE, 102; *O ponowieniu aktu zawierzenia świata Maryi Matce Kościoła*, w: TAMŻE, 189.

<sup>110</sup> Por. H. LANGKAMMER, *Znaczenie mariologiczne tekstu Ewangelii św. Jana 19, 25-27*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 9(1962) z. 3, 99-113.

<sup>111</sup> PAWEŁ VI, Adhortacja apostolska *Signum magnum* o czci i naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 227.

<sup>112</sup> Zob. *O osobistym oddaniu się w niewolę Maryi za Kościół*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 163; *Na uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej*, LPEP-2, 321; *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 771.

zapowiedzią i realizacją pośrednictwa Maryi, które skierowane jest do Chrystusa. Jawi się ono jako wstawiennictwo skuteczne, gdyż osiąga żądany cud. *Droga do Chrystusa przez Maryję jest odwieczną wolą Bożą w dziele zbawienia*<sup>113</sup>.

Drugi biblijny tekst, który jest obecny w listach pasterskich jako sugerujący wstawiennictwo Maryi, to fragment z Dziejów Apostolskich (Dz 1, 14)<sup>114</sup>. Natchniony autor przekazuje nam, że Maryja oczekiwała Ducha Świętego na modlitwie z apostołami. Nie można co prawda wyprowadzić stąd jednoznacznego wniosku, że Bogurodzica spełniła szczególne zadanie w otrzymaniu Ducha Świętego, ale w tym kierunku poszła Tradycja i jej trzymają się nasi pasterze<sup>115</sup>. W liście „O ponowieniu aktu zawierzenia świata Maryi, Matce Kościoła” piszą, że *najpotężniejsze działanie Ducha Świętego – tak w tajemnicy wcielenia Syna Bożego, jak i zstąpienia na Apostołów – dokonało się przy udziale Bogurodzicy*<sup>116</sup>. Orędownictwo Bogurodzicy bywa tak mocno akcentowane, że Episkopat posługuje się nazwą „wszechmoc błagająca”. W liście „Na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej” czytamy: *Najrychlej będziemy wysłuchani, gdy prosić będziemy przez przyczynę najmilszej Matki Jego Syna – wszechmocny błagającej, której Chrystus niczego nie odmawia*<sup>117</sup>. W tym wypadku prośba o wstawiennictwo dotyczy sprawy tak ważnej, jak uratowanie wiary w Jej Boskiego Syna Chrystusa. Na potwierdzenie skutecznego orędownictwa Maryi odwołują się pasterze do cudownej obrony Częstochowy przez ojca Kordeckiego: *uwierzył on w niezwykłą moc Matki Najświętszej i nie został zawiedziony*<sup>118</sup>.

W liście „Na otwarcie Roku Świętego” Matka Zbawiciela jawi się jako pomoc nadprzyrodzona, najbliższa ludzkim uczuciom i przeżyciom. Biskupi polscy przypominają, że w Niej rozpoczęło się dzieło pojednania ludzkości z Bogiem i ludzi między sobą, którego głównym momentem była śmierć Jezusa na krzyżu. Znow więc spotykamy się z odwołaniem do udziału Maryi w dziele odkupienia, jako postawy Jej pośrednictwa. Orędownictwo Matki Zbawiciela określone jako „wszechpotężne” góruje nad całym Kościołem, stąd realizacja zadań Roku Świętego zależy od Jej macierzyńskiego wsparcia. Maryja została tutaj przedstawiona

<sup>113</sup> *Przed świętem Matki Bożej Jasnogórskiej*, LPEP-2, 458.

<sup>114</sup> *Ogłoszenie w Polsce święta Maryi Matki Kościoła...*, 647; *O ponowieniu aktu zawierzenia świata Maryi, Matce Kościoła*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 184.

<sup>115</sup> Por. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 57.

<sup>116</sup> *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 184.

<sup>117</sup> LPEP, 756. Niewątpliwie określenie „wszechmoc błagająca” należy do przedsoborowego sposobu uprawiania mariologii w Polsce (red.).

<sup>118</sup> *Na trzechsetlecie śmierci przeora Augusta Kordeckiego...*, 733.

jako ta, która z jednej strony wyrasta ponad Kościół, z drugiej jest bliska i dostępna wiernym.

Obok wypowiedzi mówiących o pośrednictwie Bogurodzicy na podstawie Jej czynnego udziału w dziele odkupienia spotykamy także w listach pasterskich argumentację odwołującą się do tajemnicy Bożego macierzyństwa. Wnioskowanie takie pojawia się przede wszystkim w listach, które ukazały się po Soborze Watykańskim II. Ikona Matki-Pośredniczki wyrasta z faktu, że Maryja jest ziemską Matką Syna Bożego – jedyne Pośrednika między niebem a ziemią oraz sprawcy zbawienia. Ze względu na Jej Boże macierzyństwo można mówić, że jest też wszechpośredniczką<sup>119</sup>, co jest rozumiane w listach jako nauka, że wszystkie łaski, jakie ludzkość zawdzięcza Jej Synowi, Jezusowi Chrystusowi, w szczególny sposób zawdzięcza także Jej, jako Jego ziemskiej Matce.

Biskupi ukazują wiernym, że Maryja spełnia swe funkcje pośredniczące z woli samego Boga. Jeżeli w odwiecznych planach Bożych przez Maryję przyszedł na świat Syn Boży, aby nas zbawić i przywrócić utraconą więź z Ojcem [...], to przez Nią też prowadzi nasza droga do Chrystusa<sup>120</sup>. Jako wzór człowieka żyjącego tą prawdą polscy pasterze stawiają o Maksymiliana Kolbe, który wyciągnął praktyczne wnioski z prawdy, że Maryja jest z woli Boga Pośredniczką<sup>121</sup>. O. Kolbe pragnął wprowadzić Ewangelię w życie wszystkich ludzi z pomocą Najświętszej Dziewicy, Matki Syna Bożego i naszej. Obok faktu Bożego macierzyństwa biskupi podkreślają także najgłębszy związek Maryi z wyznawcami, z całym Kościołem Chrystusowym, który wyrażony został w słowach *oto Matka Twoja* (J 19, 27). W argumentacji pośrednictwa Maryi dostrzegamy tutaj zarówno fakt Bożego macierzyństwa, jak i macierzyństwa duchowego względem wszystkich ludzi odkupionych przez Chrystusa. Ten sposób uzasadniania wyjątkowej roli Matki Pośredniczki dochodzi do głosu w listach dotyczących starań biskupów o ogłoszenie Maryi Matką Kościoła, a potem o oddanie w Jej opiekę Kościoła i ludzkości<sup>122</sup>.

Zagadnienie pośrednictwa Bogurodzicy zostało w szczególny sposób zaakcentowane w listach pasterskich związanych z Rokiem Maryjnym

<sup>119</sup> Także ten tytuł znamionuje przedsoborowy sposób mówienia o Maryi, którego Sobór nie zaakceptował. Nie ma żadnego stosownego dowodu (i powodu) skrypturystycznego, ani patrystycznego, jak też oficjalnego potwierdzenia przez Magisterium Ecclesiae, że wszystkie łaski przechodzą przez ręce Maryi – co w rzeczy samej wyraża ten tytuł (red.).

<sup>120</sup> *Oddanie świata Maryi, Matce Kościoła...*, 781.

<sup>121</sup> *Przed III Synodem Biskupów i beatyfikacją Ojca Maksymiliana Kolbe*, LPEP-1, 661.

<sup>122</sup> *Zob. Memorial Episkopatu Polski do Ojca św. Pawła VI w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła...*, 12; *Ogłoszenie w Polsce święta Maryi, Matki Kościoła...*, 64; *Wezwanie do dzieła „Pomocników Matki Kościoła”...*, 97.

1987-88<sup>123</sup>. Biskupi nawiązują w nich do encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*, w której nauka o roli Maryi jako Pośredniczki należy do tematów wiodących<sup>124</sup>. Fundamentem wiary Kościoła w pośrednictwo Maryi jest prawda o Bożym macierzyństwie. Istotne pośrednictwo – uczy Papież, a za nim powtarzają polscy biskupi – wiąże się ściśle z Jej macierzyństwem, posiada specyficznie macierzyński charakter, który je odróżnia od pośrednictwa innych istot stworzonych. W duchu nauki Soboru Watykańskiego II przypomniano, że macierzyńska rola Maryi w stosunku do ludzi żadną miarą nie przyćmiewa i nie umniejsza jedynego pośrednictwa Chrystusa<sup>125</sup>. Pośrednictwo Maryi wypływa bowiem z tego Chrystusowego pośrednictwa, łączy się z nim, jemu jest podporządkowane. Konstytucja o Kościele uczy, że wywodzi się ono z „upodobania Bożego” i „z nadmiaru zasług Chrystusowych”, na jego pośrednictwie się opiera, od tego pośrednictwa całkowicie jest zależne. Macierzyńskie pośrednictwo całą swoją moc czerpie z pośrednictwa Chrystusa i nie przeszkadza w żaden sposób bezpośredniej<sup>126</sup> łączności z Chrystusem, przeciwnie łączność tę umacnia.

W listach z tego okresu nauka polskich biskupów o pośrednictwie Maryi w porównaniu w wcześniejszymi listami, najściślej koresponduje z wypowiedziami Soboru Watykańskiego II. Maryja jest tu ukazana zawsze w kontekście Chrystusa, Jej pośrednictwo polega na uczestnictwie w tym jednym źródle, którym jest pośrednictwo samego Chrystusa. Matka Zbawiciela jawi się wyraźnie jako Ta, która po odejściu Syna pozostaje w Kościele, wstawia się za wszystkimi dziećmi, współdziała w zbawczym dziele Syna, Odkupiciela świata<sup>127</sup>.

W liście „Na zakończenie Roku Maryjnego” Episkopat przypomina, że przez ten okres starano się pogłębić i spopularyzować soborową naukę o roli Niepokalanej Dziewicy w dziejach zbawienia. Jako jedną z zasadniczych prawd nauki katolickiej stawiają prawdę o Maryi integralnie powiązanej z Synem, a także obecną pośrodku pielgrzymującego Kościoła. Uczestnictwo w życiu Kościoła jest wyrażone przez Jej macie-

<sup>123</sup> W Roku Maryjnym 1987-1988 biskupi polscy skierowali do wiernych 3 listy pasterskie o tematyce Maryjnej: *Z okazji Roku Maryjnego* (20 VI 1987); *Na uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej* (18 VI 1988); *Na zakończenie Roku Maryjnego* (6 X 1988).

<sup>124</sup> Zob. S. KOPEREK, *Idee przewodnie encykliki Jana Pawła II Redemptoris Mater*, w: *Matka Odkupiciela...*, 27-28.

<sup>125</sup> LG 60. Por. *Z okazji Roku Maryjnego...*, 198-199.

<sup>126</sup> Jeżeli zatem istnieje możliwość bezpośredniego (bez-pośredników) kontaktu z Chrystusem (co oczywiście dokonuje się na drodze łaski nadprzyrodzonej) – jest to argument przeciw twierdzeniu, że wszystkie łaski przechodzą przez ręce Maryi, czyli przeciw tytułowi „Wszecpośredniczka” (red.).

<sup>127</sup> RM 40. Zob. *Na uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej* (18 VI 1988), mps.

rzyńskie pośrednictwo. *Choć jest to pośrednictwo pośrednie, podporządkowane pośrednictwu Chrystusa – jednak dzięki niemu Maryja w sposób szczególny oddziałuje na życie Kościoła*<sup>128</sup>. Można powiedzieć, że listy związane z Rokiem Maryjnym w sposób najbardziej wyraźny przybliżają wiernym naukę o macierzyńskim pośrednictwie Błogosławionej Dziewicy w ujęciu soborowym i niewątpliwie przyczyniły się do pogłębienia jej i spopularyzowania.

Po omówieniu różnych argumentacji maryjnego pośrednictwa, jakie na przestrzeni kilkudziesięciu lat pojawiły się w listach pasterskich, przyjrzyjmy się teraz zadaniom, które biskupi przypisują Bogurodzicy-Pośredniczce. Pobożność maryjna ludu polskiego przejawia się najczęściej w prośbach zanoszonych do Najświętszej Maryi Panny. Przedkłada się Jej miłosiernemu Sercu udręki i nieszczęścia fizyczne, które spadają na człowieka<sup>129</sup>. Przedstawia się Jej z tą myślą, by zacerpnąć u Niej otuchy i doznać pomocy. Prosi się o łaskę, oświecenie, pokrzepienie<sup>130</sup>. Jest w tym jakiś duchowy instykt wiary, którzy każe ufnie uciekać się pod opiekuńcze skrzydła Jej macierzyńskiej troski. Taki model wstawienniczy jest obecny w listach w okresie do lat siedemdziesiątych; od Soboru zaczyna pojawiać się model naśladownictwa, który stopniowo zaczyna dominować, szczególnie w latach osiemdziesiątych.

Omawiany nurt wstawienniczy w nauce biskupów nie zatrzymuje się całkowicie i ostatecznie na osobie Bogurodzicy, ale skoro jest pośredniczką to idzie dalej, do Chrystusa, do Boga. Na podstawie listów Episkopatu, odnośnie do zadań Matki-Pośredniczki możemy powiedzieć, że wyrasta z nich jakby dwojaki prąd o przeciwnych sobie kierunkach. Mamy jeden prąd, który niesie modlitwy, prośby, dziękczynienia, hołdy i który idzie w górę od ludzi do Najświętszej Maryi Panny, do Chrystusa, do Boga. Drugi strumień złożony jest z łask, darów i pomocy nadprzyrodzonych, a idzie od Boga, od Chrystusa i od Bogurodzicy do ludu. W obydwu nurtach Maryja bierze czynny udział. F. Dziasek uważa, że oba nurty wzajemnie się przenikają, bo *prośbom zanoszonym do Boga towarzyszy łaska, a pomocom nadprzyrodzonym, zsyłanym ludziom winna towarzyszyć pozytywna odpowiedź z ich strony*<sup>131</sup>. O ile prawda o wstawienniczym pośrednictwie Maryi została już częściowo przybliżona przy ukazywaniu podstaw macierzyńskiego pośrednictwa, o tyle teraz zatrzymamy się nad nurtem zstępującym, czyli szafarstwem łask.

<sup>128</sup> *Na zakończenie Roku Maryjnego...*, 202.

<sup>129</sup> Np. *O moralnym zagrożeniu narodu*, LPEP-1, 512.

<sup>130</sup> Zob. *W obronie życia nienarodzonych*, LPEP-1, 124.

<sup>131</sup> F. DZIASEK, *Wszechpośrednictwo Najświętszej Maryi Panny...*, 305.

Mariologia przedsoborowa mocno podkreślała rolę Maryi w Bożym planie zbawienia jako Wszechpośredniczki łask<sup>132</sup>. Uważano, że przez ręce Bogurodzicy przechodzą wszystkie łaski, jakie ze źródła Chrystusowego spływają na ludzi. W ten sposób sformułowana doktryna katolicka stała się przedmiotem powszechnego nauczania w Kościele. Zdaniem ogółu teologów tamtego okresu mogła być w każdej chwili uznana przez Kościół za nieomylny dogmat wiary objawionej<sup>133</sup>. Listy pasterskie potwierdzają to głębokie przekonanie o macierzyńskich zadaniach Bogurodzicy jako Rozdawczyni łask. Takie przekonanie jest obecne nie tylko przed Soborem, czy też w czasie jego trwania, ale utrzymuje się u nas także w latach siedemdziesiątych. W późniejszym okresie zaczyna dominować nurt ukazujący Maryję w roli Wstawienniczki u Syna.

Matka Rozdawczyni łask przedstawiona jest jako Matka łaski Bożej *zsyłająca dary od Jasnogórskiego tronu łask*<sup>134</sup>, jako Pośredniczka łask Bożych, która *wybląga wiernym łaski jak najobficiej*<sup>135</sup>. Biskupi zachęcają wiernych, aby w czasie sesji soborowych składali *przez Niepokalane ręce Pośredniczki łask wszelkich „soborowe czyny dobroci” i w zamian za to będą mogli otrzymać z Jej dłoni, które pieściły Słowo Wcielone [...], hostię do Parafialnej Wieczery Pańskiej*<sup>136</sup>. Myśl ta może sugerować ideę kapłaństwa Najświętszej Dziewicy, która rzadko była podejmowana przez teologów<sup>137</sup>.

W liście „O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru” biskupi podkreślają, że szaczytne zadanie przemożnego pośrednictwa Maryi dotyczy przede wszystkim wiernego rozdzielania i wykorzystywania owoców odkupienia dokonanego przez Syna<sup>138</sup>. Maryja, będąc Matką Kościoła, jawi się jako pomoc w dążeniu do zjednoczenia z Bogiem. Przez Jej przyczynę wierni mogą niezawodnie otrzymać *łaskę wewnętrzną odnowy i najgłębszego zjednoczenia z Chrystusem*<sup>139</sup>. Maryja jest Pośredniczką łask z woli samego Boga i przez to pomaga wiernym osiągnąć skutecznie upragnioną rzeczywistość pojednania z Bogiem.

<sup>132</sup> Zob. L. BALTER, *Wszechpośrednictwo Maryi a jedyne pośrednictwo Chrystusa*, 123-124.

<sup>133</sup> F. DZIASEK, *Wszechpośrednictwo Najświętszej Maryi Panny...*, 314. Por. przypis 119.

<sup>134</sup> *O nowym człowieku w Jezusie Chrystusie...*, 354; *Na uroczystość Zesłania Ducha Świętego*, LPEP-1, 260; *Oddanie świata Maryi, Matce Kościoła...*, 781.

<sup>135</sup> Por. *O społecznej kulturze kapłańskiej*, LPEP-1, 255.

<sup>136</sup> *Wezwanie do Soborowego czynu dobroci*, LPEP-1, 255.

<sup>137</sup> Tematem kapłaństwa Najświętszej Maryi Panny zajmował się znany mariolog francuski René Laurentin, zob. TENŹE, *Matka Pana...*, 8-9.

<sup>138</sup> Zob. *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 363.

<sup>139</sup> *Wezwanie na Rok Święty...*, 763.

Bogurodzica, sama będąc „początkiem nowego świata”<sup>140</sup>, przez swoje zadania macierzyńskie wprowadza wiernych w życie Boże. Jako Matka w porządku łaski może wyjednać uzdrawiające siły na wszystkie słabości. Pasterze Polscy ukazują, że korzystanie z Jej pomocy zależy w dużej mierze od naszej modlitwy. *Im bardziej wytrwała modlitwa – tym obficiej Maryja może czerpać łaski dla świata i dla każdego człowieka z nieskończonego zasobu mocy Bożej*<sup>141</sup>.

Listy pochodzące z okresu lat osiemdziesiątych nie wspominają o Maryi jako Szafarce łask czy też Rozdawczyni łask, ani nie nazywają Jej Wszecpośredniczką. Warto zauważyć, że Sobór Watykański II nie posługiwał się tymi określeniami w stosunku do Maryi. Także Jan Paweł II w maryjnej encyklice *Redemptoris Mater* jedynie raz mówi o Bogurodzicy jako „pośrednicze łaski” i to ma wówczas wyraźnie na uwadze moment Sądu Ostatecznego i związanego z nim przyjścia Chrystusa, u którego Maryja wyprasza łaskawość dla swych dzieci<sup>142</sup>. Można więc śmiało powiedzieć, że zawarta w encyklice interpretacja tradycyjnej prawdy o pośrednictwie Maryi ma charakter specyficznie zawężający. W tym samym kierunku zdają się podążać Biskupi polscy, którzy szczególnie w latach osiemdziesiątych w listach pasterskich pośrednictwo maryjne sprowadzają ostatecznie do macierzyńskiego wstawiennictwa u Jej Syna. Jest to wstawiennictwo jedyne w swoim rodzaju (ze względu na godność Matki), a tym samym z pewnością niesłyszane skuteczne: uczestniczy przecież w wyjątkowy sposób *w powszechności pośrednictwa Odkupiciela – jedyne Pośrednika*<sup>143</sup>. Niemniej ogranicza się ono do macierzyńskiej troski Maryi, która – opiekując się nieustannie braćmi swego Syna, pielgrzymującymi jeszcze do niebieskiej ojczyzny – ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego<sup>144</sup>.

Obok zaniechania używania względem Maryi tytułu „Szafarki” czy też „Rozdawczyni łask” biskupi polscy w listach pasterskich nie posługują się w ostatnim dziesięcioleciu przed ukazaniem się *Redemptoris Mater* określeniem „wszechmocy błagającej”. Widać stąd, że pasterze polscy uwzględniają naukę Jana Pawła II, który w czasie swego pontyfikatu wielokrotnie podkreślał, że Kościół czci Maryję *jako Matkę duchową ludzkości i Orędowniczkę łaski*<sup>145</sup> i sugeruje poniekąd, że w tych dwóch

<sup>140</sup> Tak nazwano Maryję na Kongresie Maryjnym w Zagrzebiu (1971 r.) i tego określenia biskupi polscy dwukrotnie używają; zob. *Wezwanie do modlitwy w intencji młodzieży...*, 699; *Oddanie świata Maryi, Matce Kościoła...*, 781.

<sup>141</sup> O oddaniu Kościoła powszechnego i współczesnego świata Maryi, Matce Kościoła w łączności z papieżem Pawłem VI, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła*, 139.

<sup>142</sup> Por. RM 41.

<sup>143</sup> TAMŻE, 40.

<sup>144</sup> Por. LG 62, RM 40.

<sup>145</sup> RM 47.

tytułach zawiera się cała „synteza” kościelnej doktryny o Maryi jako Pośrednicze, wstawiającej się u swego Syna za wszystkimi ludźmi.

## 4. Matka Kościoła

Spróbujmy teraz ukazać relacje zachodzące między Maryją a Kościołem, które wynikają z lektury listów pasterskich biskupów polskich. Tytuł „Matka Kościoła” wyraża nurt, który jest dominujący w przedstawieniu Maryi w odniesieniu do Kościoła. Można powiedzieć, że Bogurodzica jako Matka Kościoła jest ulubionym tematem pojawiającym się w listach Episkopatu, szczególnie w okresie Soboru Watykańskiego II. Biskupi polscy mają swój szczególny udział w „przyozdobieniu” Maryi w ten nowy tytuł przez papieża Pawła VI, na zakończenie trzeciej sesji Soboru, 21 listopada 1964 roku. Poprzez swoje liczne głosy na ten temat stali się niejako współtwórcami ikony Maryi jako „Matki Kościoła”, którą Paweł VI uroczysto ukazał całemu światu<sup>146</sup>. Ta relacja podkreślająca realny wpływ Maryi na Kościół, nazwana przyczynową, nie jest jedyną, jaką spotykamy w listach pasterskich. Biskupi ukazują Maryję również jako wędrującą w pielgrzymce wiary pośród Ludu Bożego, czyli jako członka Kościoła oraz przedstawiają Bogurodzicę jako wzór, który Kościół stara się odtworzyć. Relacje te są jednak podejmowane stosunkowo rzadko w porównaniu z tematem macierzyństwa duchowego Maryi względem członków Mistycznego Ciała Chrystusa i dlatego to właśnie zagadnienie zostanie tutaj omówione najszerzej.

Paralelizm między Maryją i Kościołem nie jest zagadnieniem współczesnym. Już w IV wieku dla św. Ambrozego, do nauczania którego odwołuje się Sobór Watykański II<sup>147</sup>, Maryja jest „typem Kościoła”<sup>148</sup>. Temat Maryi, nowej Ewy, podejmowany przez św. Justyna i św. Ireneusza staje się w późniejszych wiekach impulsem do odkrycia paralelizmu Maryja-Kościół. U św. Ireneusza możemy dostrzec „identyfikację” Kościoła z Maryją, gdy każe wypowiadać Maryi prorocze słowa „Magnificat” w imieniu Kościoła. Znaczny rozwój uzyskał ten paralelizm w teologii współczesnej, a najlepszym tego potwierdzeniem jest włączenie schematów o Maryi do Konstytucji dogmatycznej o Kościele.

<sup>146</sup> Zob. *Memorial Episkopatu Polski do Ojca Świętego Pawła VI w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła...*, 9-19; *Wypowiedź Prymasa Polski, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, podczas III sesji Soboru Watykańskiego II*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 20-22; *Po zakończeniu III Sesji Soboru Watykańskiego II*, LPEP-1, 371-372.

<sup>147</sup> LG 63.

<sup>148</sup> AMBROŻY, *Expos. evang. secundum Lucam II*: PL 15, 1555, za: L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 109.



Zanim to nastąpiło, na Soborze miały miejsce długie i ożywione dyskusje odnośnie do decyzji, czy należy zarezerwować dla Maryi osobny dokument, czy też przeciwnie - włączyć Ją do schematu „O Kościele”. Problem ten podzielił Ojców Soboru na dwie prawie równe grupy<sup>149</sup>. Niewielką przewagę uzyskali „integryści”, czyli Ojcowie będący za chrystotypicznym ujęciem mariologii. Wywołało to na Soborze prawdziwy kryzys. Ukazała się wyraźnie podwójna tendencja odnośnie do ujmowania miejsca Maryi w Kościele. Jedna z nich podkreślała wyjątkowość powołania i świętość Bogarodzicy, ustawiając Ją obok Chrystusa i wyjmując niejako z Ludu Bożego. Drugi kierunek zwracał bardziej uwagę na całość zbawczego planu i nalegał, by umieścić Maryję w ramach tego planu. Takie ujęcie ukazuje Chrystusa jako wielkość, która stoi ponad nami i ponad Maryją<sup>150</sup>. Sobór opowiedział się za modelem eklezjotypicznym i nie ogłosił Maryi Matką Kościoła. Niektórym Ojcom wydawało się, że tytuł ten zbyt podkreśla, że Matka Najświętsza stoi ponad Kościołem, po stronie Chrystusa, zwrócona ku Kościołowi, co nie bardzo harmonizuje z eklezjotypicznym ujęciem mariologii. Należy pamiętać, że chociaż Konstytucja *Lumen gentium* nie używa wyraźnie tego tytułu, to jednak posługuje się jego odpowiednikiem, gdy mówi, że Maryja jest *zgoła Matką członków Chrystusa* i że Kościół katolicki *czci Ją jako Matkę najmiłszą*<sup>151</sup>. Stwierdza ponadto, że Maryja współdziałała w zrodzeniu i wychowaniu wiernych z „macierzyńską miłością”<sup>152</sup> oraz Kościół rozmyśla o Maryi z „miłością synowską”<sup>153</sup> i *jesteśmy pobudzeni do synowskiej miłości ku naszej Matce*<sup>154</sup>. Mimo braku tego określenia w dokumencie soborowym można powiedzieć, że jest zawarta w nim nauka o macierzyństwie Maryi względem Kościoła.

Paweł VI chciał złagodzić powstałe w Kościele napięcia, i dlatego własną powagą odpowiadając na postulaty biskupów, m.in. biskupów polskich, o raczej chrystotypicznej orientacji mariologicznej, ogłosił uroczyście Maryję „Matką Kościoła”: *Przeto na chwałę Matki Bożej i ku naszemu pokrzepieniu ogłaszamy Najświętszą Maryję Pannę Matką Kościoła, to jest Matką całego Ludu Bożego, zarówno wiernych, jak i pa-*

<sup>149</sup> Szerzej na ten temat: R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 135-136.

<sup>150</sup> Zob. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 7-8; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, 93-94; B. PRZYBYLSKI, *Matka Boża w Kościele, w: Kościół w świetle Soboru*, red. H. BOGACKI, Poznań 1968, 301-331; T. SIUDY, *Maryja jako członek Kościoła według współczesnej teologii katolickiej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 7(1979) 7-129.

<sup>151</sup> LG 53.

<sup>152</sup> TAMŻE, 63.

<sup>153</sup> TAMŻE, 65.

<sup>154</sup> TAMŻE, 65.

sterzy, którzy nazywają Ją najukochańszą Matką. Pragniemy, by pod tym najmiłszym tytułem od tej chwili Dziewica-Matka była jeszcze bardziej czczona i używana przez lud chrześcijański<sup>155</sup>.

Przystępujemy teraz do omówienia zagadnienia macierzyństwa duchowego Maryi jako „Matki Kościoła”, które zostało przedstawione przez biskupów w listach pasterskich. Stanowi ono istotną część zadania Maryi w planie zbawienia, jest więzią osobową z całym Ludem Bożym<sup>156</sup>. Episkopat Polski przekonany głęboko o macierzyńskiej roli Bogurodzicy względem całego Kościoła w czasie trwania Soboru Watykańskiego II skierował do Pawła VI „Memoriał w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła i oddania Jej świata podczas obrad Soboru Watykańskiego II”. Usankcjonowanie tytułu „Mater Ecclesiae-Matka Kościoła” – zdaniem naszych Pasterzy, miało być uznaniem Jej duchowego macierzyństwa względem każdego z wiernych i względem wszystkich odkupionych Krwią Jej Syna. Maryja swym macierzyństwem obejmuje tych, którzy żyją w łasce Chrystusa i tych, których do życia w łasce pragnie doprowadzić. Biskupi zauważają, że prawda o duchowym macierzyństwie względem ludzi *nowym dodatkowym blaskiem rozświetla niewysłowioną głębię Jej Boskiego macierzyństwa względem Wcielonego Słowa*<sup>157</sup>.

W uzasadnianiu swego postulatu Episkopat Polski odwołuje się do świadectw biblijnych i starochrześcijańskich. Biskupi przyjmują, że starotestamentowe przepowiednie mesjańskie, również i te, które zapowiadały poníženie i cierpienie Syna Bożego (Iz 53; Ps 22) były znane Maryi. Na ich tle szczególną wymowę posiada to, że przy zwiastowaniu Archanioł Gabriel zobowiązuje Maryję, aby Synowi, którego pocznie z Ducha Świętego i którego porodzi, nadała imię Jezus (Łk 1, 31). Pasterze nasi podkreślają, że macierzyństwo Maryi nie jest tylko rzeczywistością fizyczną, lecz rozpoczęciem dzieła, przez które Jezus *zbawi swój lud od grzechów* (Mt 1, 21). Wyrażając zgodę na Wcielenie, Bogurodzica stała się Matką Zbawiciela i tych wszystkich, których On przyszedł odkupić<sup>158</sup>.

Macierzyństwo Maryi na różny sposób dotyczyło Chrystusa i całej zrekapitulowanej i odrodzonej w Nim ludzkości.

Nawiązując do wcielenia, biskupi ukazują, że stanowiło ono początek dzieła zmierzającego do odkupienia świata, któremu Chrystus Pan poświęcił całe swoje życie, a którego dopełnił przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Podobnie duchowe macierzyństwo Maryi względem

<sup>155</sup> Przemówienie Ojca Świętego Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 210.

<sup>156</sup> Por. D. BIALIC, *Duchowe macierzyństwo Matki Zbawiciela*, w: *Gratia plena...*, 247-276.

<sup>157</sup> TAMŻE, 10.

<sup>158</sup> Por. *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 359.

wiernych rozpoczyna się wraz z Jej świadomym i dobrowolnym przyzwoleniem na twórcze działanie w Niej Ducha Świętego, kształtującego zbawcze człowieczeństwo Syna Bożego<sup>159</sup>.

W listach pasterskich z okazji ogłoszenia w Polsce święta Matki Kościoła, czy też oddania Maryi Kościoła i całej rodziny ludzkiej biskupi nawiązują do sceny zwiastowania i „fiat” wypowiedziane przez Maryję przedstawiają jako całkowite oddanie się nie tylko Osobie Syna, ale również bezwarunkowe, bezwzględne przyłączenie się Jej do zbawczego dzieła. Maryja w swej głębokiej pokorze stawia siebie do pełnej dyspozycji Bogu, celem przeprowadzenia i wypełnienia zbawczego planu<sup>160</sup>.

Przy takim ujęciu posłannictwa Maryi, słowa Zbawiciela: *Oto Matka twoja* (J 19, 27) skierowane do umiłowanego ucznia z wysokości krzyża – według biskupów – nie są zapoczątkowaniem macierzyńskich praw Maryi, lecz raczej ich ogłoszeniem. Niezależnie od tego, czy Jana uważa się za przedstawiciela uczniów i wyznawców Chrystusa, czy też za uosobienie odkupionej ludzkości, są one sprecyzowaniem matczynych zadań Maryi. Wydarzenia z Kalwarii wyjaśniają wiernym polscy biskupi w następujący sposób: *Zbawiciel umierając zaczyna żyć we wszystkich, którzy patrzą z ufnością ku Jego krzyżowi. Z otwartego boku Zbawcy wychodzi Kościół, który ogarnie całą rodzinę człowieczą. Gdy umiera fizycznie ciało Chrystusa, zrodzone z Maryi Dziewicy, rodzi się wielkie Mistyczne Ciało, wyprowadzone z Jego boku, Kościół Święty. Chrystus stoi odtąd na czele wielkiej rzeszy dzieci Bożych – Pierworodny wszelkiego stworzenia*<sup>161</sup>. Maryja została tu przedstawiona jako Ta, która rozumie dokonujące się dzieło zbawcze. Wie, po co stoi pod krzyżem; wie, że Jej macierzyństwo wobec Chrystusa nie kończy się z chwilą śmierci Zbawiciela, ale rozszerza się na wszystkie członki Jego Mistycznego Ciała, na wszystkie odkupione dzieci Boże<sup>162</sup>. *Matka Jezusa z Nazaretu staje się Matką wielkiego Chrystusa, Matką Kościoła, Matką odkupionej rodziny człowieczej*<sup>163</sup>.

W liście ogłaszającym w Polsce święto Maryi Matki Kościoła biskupi przypominają naukę Soboru Watykańskiego II o zadaniach Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła. Podkreślają, że nie da się oddzielić Matki od Syna, nie tylko w dziejach Chrystusa na ziemi, ale także w dziejach Jego Kościoła. Jest to dla nich argument, dlaczego nauka o Bogurodzicy

<sup>159</sup> Por. K. MARCINIAK, *Matka Kościoła Świętego*, w: *Gratia plena...*, 426-427.

<sup>160</sup> Zob. *Ogłoszenie w Polsce święta Maryi Matki Kościoła...*, 647-648; *O oddaniu Kościoła powszechnego i całej rodziny ludzkiej Maryi Matce Kościoła*, LPEP-1, 654.

<sup>161</sup> TAMŻE, 648.

<sup>162</sup> Por. *Przed III Synodem Biskupów i beatyfikacją ojca Maksymiliana Kolbe...*, 661-662.

<sup>163</sup> *Na rozpoczęcie ostatniego roku Wielkiej Nowenny*, LPEP-1, 396.

została włączona do nauki o Kościele. Maryja jest związana z Chrystusem, a równocześnie z Jego Kościołem przez swoje Boskie macierzyństwo jako Matka Boga – Człowieka, Założyciela Kościoła. Zdaniem Episkopatu rodzący się na krzyżu Kościół Święty w swym niemowlęcym okresie potrzebował Matki. Jak Słowo Wcielone potrzebowało Matki, tak i Chrystus, żyjący w Kościele, musi być związany z Matką swego człowieczeństwa. Dzieje Kościoła są dziejami Boga Człowieka i Jego Matki, pełniących razem – każde w swoim zakresie – niezbędne zadania zbawcze wobec ludzi. Episkopat Polski przypomina wiernym, że Kościół to żyjący i działający Chrystus, z którym z woli Ojca od początku współdziała Matka Boga-Człowieka, Maryja. *W ramionach tych dwojga – Jezusa i Maryi – znajduje się Lud Boży: papież, biskupi, kapłani, zakony, cała hierarchia i świeccy – rodzice, młodzież, dziatwa*<sup>164</sup>.

W tych wypowiedziach biskupów dostrzegamy ślady mariologii chrystotypicznej, Maryja jawi się tutaj jako postać wyjęta z Ludu Bożego i postawiona ponad nim, obok Chrystusa. Z jednej strony Chrystus i Maryja, a z drugiej cała reszta Kościoła – zwrócona do „Dwojga Wielkich Pośredników”<sup>165</sup>. Należy pamiętać, że zawsze w nauce pasterzy można zauważyć wyraźnie podporządkowanie Maryi Synowi i Jego dziełu zbawczemu.

W jednym z listów zapowiadających ogłoszenie tytułu Matki Kościoła Maryja została ukazana jako *czuwająca nad nami jak ongiś w Wieczerniku*<sup>166</sup> i troszcząca się o pomyślność Mistycznego Ciała swego Boskiego Syna. Bogurodzica wymaga od swoich dzieci wyrazów miłości ku Świętej Oblubienicy Syna – Kościołowi. Jawi się tutaj jako ta, która nie zatrzymuje na sobie, gdyż *pragnieniem Jej macierzyńskiego Serca i dobrych Jej oczu jest Chrystus, Jej Syn w duszach naszych i w całym Kościele*<sup>167</sup>. W liście tym biskupi podkreślają jeszcze jeden rys macierzyńskiej służby Maryi, a mianowicie troskę o świętość Kościoła. Świadectwem tego – zdaniem pasterzy – jest wierne trwanie pod krzyżem, a potem trwanie na modlitwie i przyjęcie darów Ducha Świętego w Wieczerniku. Pragnieniem Matki Kościoła jest, by owoc wysłużonej przez Chrystusa na krzyżu łaski wyraził się w osobistej świętości wiernych i świętości całego Kościoła.

Godnym uwagi wydaje się fakt, że – według biskupów – kluczem do właściwego zrozumienia misterium Chrystusa i Jego Kościoła jest znajomość prawdziwej nauki katolickiej o Maryi. Zachęcają oni wier-

<sup>164</sup> TAMŻE, 649.

<sup>165</sup> Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana...*, 93.

<sup>166</sup> *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 362.

<sup>167</sup> TAMŻE, 363.

nych do poznawania prawd maryjnych, które *pozwolą nie tylko kochać Maryję, czcić Ją i używać jako Matkę Kościoła, ale pomogą lepiej poznać, zrozumieć i ukochać Kościół Jej Syna*<sup>168</sup>.

Dalej pasterze przytaczają znane powiedzenie: „przez Maryję do Jezusa” i parafrazując je, tworzą nowe, akcentując teraz wymiar eklezjalny: *przez Matkę Kościoła – do samego Kościoła, który jest Chrystusem żyjącym w świecie współczesnym*<sup>169</sup>. Poznanie Matki Zbawiciela jest również drogą do prawdziwej jedności, co sugeruje list z okazji Milenium Chrztu Polski. Episkopat, dziękując w nim za łaskę jedności Kościoła w naszej Ojczyźnie, wspomina o wstawienniczej roli Maryi w zachowaniu jedności Ciała Mistycznego. *Jak czuwała kiedyś nad Słowem Wcielonym, tak czuwa teraz nad Kościołem, strzeże go, broni, pomaga, przyspiesza jego rozwój i wzrost*<sup>170</sup>.

Tytuł „Matka Kościoła” wybrany na wyrażenie macierzyństwa Maryi względem członków Ciała Mistycznego – jak już wcześniej wspominaliśmy – stał się przedmiotem żywej dyskusji, aż do uroczystej proklamacji Pawła VI. Musimy pamiętać, że wyrażenie samo w sobie może być niewłaściwie rozumiane. Występuje ryzyko powstania wyobrażenia, które sytuuje Maryję na zewnątrz Kościoła. Bogurodzica natomiast znajduje się wewnątrz Kościoła rozumianego jako cały Chrystus, to znaczy Głowa i członki, chociaż jest wyższa od innych członków. Dlatego ważną rzeczą jest określić, co się rozumie przez Kościół. Uczynił to Paweł VI, ogłaszając ten tytuł, aby usunąć wszelką wątpliwość. Z jednej strony podkreślił, że Maryja jest w Kościele, z drugiej wyjaśnił, że Maryja jest Matką Kościoła, to znaczy wiernych i pasterzy<sup>171</sup>. Jest to odpowiedni sposób, by odrzucić przedstawienie Maryi jako znajdującej się na zewnątrz Kościoła, a jednocześnie ukazać Ją jako Tę, która w chwale niebieskiej wypełnia swoją funkcję macierzyńską wobec Kościoła na tym świecie.

Biskupi, dostrzegając niebezpieczeństwo niewłaściwej interpretacji tytułu, w swoich listach pasterskich kilkakrotnie zwracają uwagę, że Bogurodzica znajduje się wewnątrz Kościoła. Odwołując się do proklamacji papieża Pawła VI, ukazują Maryję, Matkę Kościoła jako wyniesioną na czoło Ludu Bożego i jednocześnie nieustannie posługującą zarówno Chrystusowi, jak i Ludowi Bożemu<sup>172</sup>. W liście „Przed patro-

<sup>168</sup> *Na rozpoczęcie ostatniego roku Wielkiej Nowenny...*, 396.

<sup>169</sup> TAMŻE, 397.

<sup>170</sup> *Z milenijnej Konferencji Episkopatu*, LPEP-1, 440.

<sup>171</sup> *Zob. Przemówienie Ojca św. Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II...*, 210.

<sup>172</sup> *Zob. Od grobu św. Stanisława, Biskupa i Męczennika*, LPEP-1, 447; *O zadaniach posoborowych Kościoła i jego położeniu w Polsce*, LPEP-1, 464.

nalnym świętem Pomocników Matki Kościoła” biskupi zauważają, że Matka Zbawiciela, będąc w Kościele swego Syna jako *Matka duchowa wszystkich członków Mistycznego Ciała Chrystusa, pełni nadal zadania macierzyńskie, jest pomocą w drodze do Boga*<sup>173</sup>.

Przedstawienie Maryi jako członka Kościoła, członka społeczności zbawionych *złączonej ze wszystkimi ludźmi, którzy mają być zbawieni, pochodzeniem z rodu Adama*<sup>174</sup> pomaga łatwiej zrozumieć przywileje dotyczące Jej świętości, a także współdziałania w dziele zbawczym. Episkopat, sytuując Bogurodnicę w Kościele, przybliży wiernym prawdę, że tak jak cały Lud Boży tak i Ona zależy od swego Syna – Zbawiciela. W liście „Na zakończenie Roku Jubileuszowego Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce” z grudnia 1966 roku pasterze, sławiąc Boga za wielkie czyny, z wdzięcznością mówią o Matce, *która idzie wraz z narodem polskim i śpiewa z nami hymn na cześć swego Boskiego Syna*<sup>175</sup>.

Biskupi, przedstawiając Maryję w Kościele, ukazują prawdę, że jest Ona najznakomitszym i całkiem szczególnym członkiem Kościoła. Słowna ikona Matki Kościoła w listach pasterskich koresponduje z tym, co mówi o Niej Sobór, jako zajmującej w Kościele świętym miejsce najwyższe, a zarazem nam najbliższe<sup>176</sup>. Służebna i pośrednicząca rola Maryi kieruje się nie tylko do Chrystusa, ale i do całego Kościoła, do każdego chrześcijanina, nawet do każdego człowieka<sup>177</sup>. Jest to macierzyństwo realne, choć duchowe i historiozbawcze. W Bogurodnicy odsłania się droga do Chrystusa, który jest sprawcą świętości Maryi i Ludu Bożego<sup>178</sup>. Maryja jest Matką z miłości i Matką miłości. Listy ukazują, że sama doświadczyła najwięcej miłości Bożej, a także miłosierdzia względem potrzebującego człowieka. Stąd też biskupi nazywają Ją Matką miłosierdzia lub Matką Bożego miłosierdzia<sup>179</sup>. Polski biskup na Stolicy Piotrowej, Jan Paweł II, rozwinie tę myśl w encyklice *Dives in misericordia: Miłosierna miłość [...] stała się w sposób szczególny wyjątkowym udziałem serca Tej, która była Matką Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, udziałem Maryi. I nie przestaje ona w Niej i przez Nią nadal objawiać się w dziejach Kościoła i całej ludzkości*<sup>180</sup>.

<sup>173</sup> *Przed patronatem świętym „Pomocników Matki Kościoła”, LPEP-1, 797.*

<sup>174</sup> LG 53.

<sup>175</sup> *Na zakończenie Roku Jubileuszowego Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce, LPEP-1, 480.*

<sup>176</sup> Por. LG 54.

<sup>177</sup> *Po zakończeniu III sesji Soboru Watykańskiego II...*, 372-373; *Na rozpoczęcie roku posoborowego, LPEP-1, 474.*

<sup>178</sup> Por. *O wypełnianiu zadań Roku Świętego...*, 795.

<sup>179</sup> *Zob. Przed patronalnym świętem...*, LPEP-1, 800.

<sup>180</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Dives in misericordia*, 3.

Miłość i miłosierdzie łączy się także z łaską Bożą, dlatego polscy pasterze podkreślają to „macierzyńskie pośrednictwo łaski Bożej” oraz przypisują Matce Kościoła tytuły „Orędowniczki”, „Wspomożycielki”, „Pomocnicy” i „Pośredniczki”.

Maryja jawi się w listach pasterskich jako Matka Kościoła ubogich, cierpiących niesprawiedliwość, prześladowanych, dźwigających krzyż<sup>181</sup>. Jest przede wszystkim wielką duchową mocą i pomocą ludziom, którzy wierzą i którzy mają trudności, którzy odchodzą; ludziom, którzy są u początku życia i którzy życie kończą. Matka Kościoła pomaga spotkać się z Bogiem zarówno człowiekowi jako jednostce, jak też całej społeczności. Spotkanie człowieka z Bogiem to główna służebna rola Maryi<sup>182</sup>.

W listach pasterskich Episkopatu Polski obok głównego nurtu ukazywania Maryi jako „Matki Kościoła” czy też włączonej w Kościół, będącej jego członkiem, możemy dostrzec próby przedstawienia Bogurodzicy jako typu Kościoła. Typ jest wzorem, przykładem, do którego odtworzenia się dąży<sup>183</sup>. Biskupi, nazywając Maryję „prawzorem Kościoła”, powołują się na naukę Soboru Watykańskiego II, w której ukazana została Bogurodzica jako wzór Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem<sup>184</sup>. W szczególny sposób podkreślana jest wiara Maryi: *W Kościele najwyższym wzorem wiary świętej jest Maryja. Ona też prowadzi nas do Syna drogą niezachwianej, żywej i owocującej wiary w Chrystusa i Jego Ewangelie. [...] Zbliżamy się do Chrystusa przez cnotę nadziei, uczestnicząc w niezachwianej nadziei Maryi*<sup>185</sup>. Z wiarą i nadzieją łączy się zauważana przez pasterzy polskich wierność Słowu, czyli swojemu Boskiemu Synowi. Całe Jej życie było następstwem wypowiedzianych słów i złożonych Bogu obietnic<sup>186</sup>.

Maryja będąc pierwowzorem Kościoła jest jednocześnie pierwszą Jego Uczennicą, „Pierwszą Chrześcijką”. Osoba Maryi wkracza w samo serce Kościoła, w proces oczyszczania z grzechów, sprawiania

<sup>181</sup> Zob. *O panowanie ducha Bożego w Polsce*, LPEP-1, 36; *W obronie życia nienarodzonych...*, 124; *Na uroczystość Świętej Rodziny*, LPEP-1, 380.

<sup>182</sup> Por. JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, 22 (dalej: RH); *Matka naszego zawierzenia – 22 punkt encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II Redemptor hominis*, w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła...*, 284.

<sup>183</sup> Zob. L. MELOTTI, *Maryja i Jej misja macierzyńska...*, 112; M. THURIAN, *Maryja Matka Pana figura Kościoła*, Warszawa 1990, 135-198; A. JANKOWSKI, *Matka Mesjasza pierwowzorem Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” 56(1964) 209-219; H. WSZOLEK, *Matka Boża pierwowzorem Kościoła*, „Collectanea Theologica” 3(1971) 139-147.

<sup>184</sup> LG 63. *W obronie życia religijnego*, LPEP-1, 739.

<sup>185</sup> *Po zakończeniu Soboru Watykańskiego II*, LPEP-1, 419.

<sup>186</sup> Por. „*Spoleczna krucjata miłości*” jako „*krucjata dobrego słowa*”, LPEP-1, 577.

dobra, w życie z wiary. Staje się jakby obrazem budowy miłości bliźniego, wznoszenia chrześcijańskiej praktyki, przeżyć duchowych, przybliżających Boga. *Maryja staje się jakąś częścią życia chrześcijańskiego. Maryja to Matka Życia chrześcijańskiego i dlatego musi się znajdować na wszystkich drogach codziennego życia*<sup>187</sup>. Słowa te wyrażone przez Jana Pawła II w jego pierwszej encyklice zapewne wypływają z bogatych doświadczeń polskiej drogi zawierzenia Matce Kościoła. Dla polskich pasterzy pozostaje Ona wciąż kryterium autentyczności Kościoła, jego wiarygodności i posiadania najszlachetniejszych doświadczeń ducha, a przede wszystkim przeniknięcia Chrystusem<sup>188</sup>.

## 5. Królowa Polski

Naród polski od wielu wieków czi Maryję jako swoją Królową. Nic więc dziwnego, że w ekspozycji słownych ikon Bogurodzicy, jakie wynikają z lektury listów pasterskich Episkopatu Polski nie może zabraknąć tematu Matki – Królowej. Idea królewskośći Maryi jest nieustannie obecna, zarówno w listach z okresu przedsoborowego, jak i w nauczaniu biskupów po Soborze. W szczególny sposób temat ten jest zauważany w związku z wydarzeniami mającymi wydzźwięk religijno-narodowy jak: trzechsetna rocznica ślubów Jana Kazimierza, wielka Nowenna, Milenium Chrztu Polski, 600-lecie obecności obrazu na Jasnej Górze, uroczystości Matki Bożej Królowej Polski, czy też rocznice odzyskania przez Polskę niepodległości. Fakty te sugerują nam, że tytuł „Królowa Polski” jest mocno związany z historią naszego narodu, do której, celem lepszego zrozumienia, będziemy musieli się odwołać. Zanim przystąpimy do omówienia specyficznie polskiej ikony – Matki Królowej zatrzymamy się najpierw nad zagadnieniem postaw teologicznych królewskośći Maryi.

Słowo „królewskość”, „królowanie” może być użyte w znaczeniu przenośnym lub właściwym<sup>189</sup>. W znaczeniu właściwym królewskość oznacza godność i władzę królewską i przysługuje osobie posiadającej najwyższą władzę w państwie o ustroju monarchicznym. W znaczeniu przenośnym oznacza wspaniałość, dostojność, wybitność osoby, która swymi zaletami wybija się ze swego otoczenia<sup>190</sup>. Nie ulega wątpliwo-

<sup>187</sup> RH 22; *Matka naszego zawierzenia...*, 284.

<sup>188</sup> Por. Cz. BARTNIK, *Polska ikona słowna Maryi według Karola Wojtyły*, „Ateneum Kapłańskie” 99(1982) 74-75.

<sup>189</sup> Zob. L. ANDRZEJEWSKI, *Królewskość Matki Bożej*, w: *Gratia plena...*, 395-396.

<sup>190</sup> Por. J. DROZD, *Maryja Matka Boga i Matka nasza*, Warszawa 1989, 191; L. KRUPA, *Nauka Magisterium Kościoła o godności i władzy królewskiej NMP*, „Ateneum Kapłańskie” 60(1960) 345-363.



ści, że Maryi przysługuje królewskość w sensie przenośnym. Powołana na Matkę Syna Bożego, obdarzona przywilejem niepokalanego poczęcia, dziewiczego macierzyństwa i wniebowzięcia wyraźnie góruje nad wszelkim stworzeniem. Królewskość Maryi, tak samo jak Chrystusa, jest rzeczywistością ponadziemską, nadprzyrodzoną, nie związaną z żadną strukturą polityczną. Papież Pius XII w encyklice *Ad coeli Reginam* daje teologiczną syntezę tej prawdy. Swe twierdzenie opiera na świadectwach Tradycji, zawartej w wypowiedziach Ojców Kościoła i teologów, w liturgii i sztuce<sup>191</sup>.

Chrześcijańska tradycja, począwszy już od IV wieku, przyznawała Najświętszej Maryi Pannie tytuł „Królowej”. Wchodził on, jak również inne atrybuty królewskiej godności Maryi, do kultury chrześcijańskiej aż stał się obecny w kulcie chrześcijańskim. Niektóre antyfony brewiarzowe czy też mszalne nawiązywały do tej prawdy (*Salve Regina, Regina coeli, Ave Regina coelorum*), a także od wielu wieków jest obecna w pobożności maryjnej (Litania Loretańska, 5 tajemnica chwalebna Różańca) i ikonografii, która często przedstawia ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi. Gdy stosowanie tytułu królewskiego stało się powszechne w łonie Kościoła katolickiego, Pius XII, *przychylając się chętnie do usilnych prośb, jakie w tej sprawie zawsze do nas napływały*, ogłosił wspomnianą już wcześniej encyklikę *Ad coeli Reginam* 11 października 1954 roku i ustanowił liturgiczne święto Maryi Królowej, które *świat cały winien obchodzić w dniu 31 maja (obecnie 22 sierpnia)*<sup>192</sup>. Przy tej okazji zaznaczył, że nie chodzi o jakąś nową prawdę wiary proponowaną ludowi chrześcijańskiemu, lecz o sformułowanie prawdy przeżywanej przez całą wspólnotę katolicką.

Pius XII podkreślił w wyżej wspomnianym dokumencie Magisterium, że fundament królewskiej godności Maryi znajduje się zarówno w starożytnych dokumentach Kościoła, jak i w świętej Liturgii. Z analizy chrześcijańskiej Tradycji wyciągnął wniosek, że następujące teksty biblijne dowodzą królewskiego macierzyństwa Maryi: Iz 9, 6; Ap 19, 16, a zwłaszcza Łk 1, 32. 33. 43. Racje teologiczne, wypływające z analizy tekstów Pisma Świętego, całej Tradycji patrystycznej, tekstów papieży, teologów oraz Liturgii Wschodu i Zachodu, Pius XII sprowadził do dwóch zasadniczych. Fundamentem królewskiej godności Maryi jest Jej Boże macierzyństwo, które czyni z Maryi z Nazaretu „Matkę Pana” (Łk 1, 2. 33). Konsekwencją zaś Bożego macierzyństwa Maryi jest Jej udział w dziele odkupienia ludzkości. Dlatego też mówienie o Maryi jako

<sup>191</sup> Por. L. ANDRZEJEWSKI, *Królewskość Matki Bożej...*, 384-395.

<sup>192</sup> Tekst polski tej encykliki: „Ateneum Kapłańskie” 60(1960) 323-333.

Królowej przywołuje Chrystusa, Jej Syna, Króla ludzkości odrodzonej Jego własną krwią.

Biskupi polscy, przybliżając wiernym prawdę o królowaniu Maryi, ukazują Ją w ścisłym związku z Jej Synem, Jezusem Chrystusem. Bogurodzica-Królowa jako Matka Syna Bożego głęboką troską otacza Go w życiu ziemskim: *oddal Bóg Najświętszej Dziewicy Syna i związał z Nią sprawę Chrystusa na ziemi*<sup>193</sup>. W liście „Wezwanie na Rok Święty” (10 X 1973) macierzyńska służba Królowej ma na celu *królowanie Jej Boskiego Syna, który dopełnił tajemnicy odkupienia rodzaju ludzkiego, ofiarując siebie samego jako niepokalaną ofiarę pojednania, aby przyszło Królestwo prawdy i życia, świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju*<sup>194</sup>. Wynika stąd, że w pełnym, właściwym i absolutnym znaczeniu Królem jest Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek. Jednak także Maryja, chociaż w ograniczony i analogiczny sposób, uczestniczy w Jego królewskiej godności jako Matka Chrystusa, współpracownica w dziele Boskiego odkupienia, w Jego walce z nieprzyjaciółmi<sup>195</sup> i w odniesionym nad wszystkim zwycięstwie<sup>196</sup>.

Wielokrotne podkreślanie przez naszych pasterzy, że Maryja jest Matką Chrystusa sugeruje, że główną podstawą, na której opiera się godność królewska Bogurodzicy, jest niewątpliwie Boże macierzyństwo<sup>197</sup>. Między tym macierzyństwem a królewskością zachodzi związek wynikający z faktu, że Syn Maryi, Jezus Chrystus, Syn Boży jest Królem. W Ewangelii według św. Łukasza (Łk 1, 32-33) czytamy o Synu, którego pocnie Dziewica i który będzie nazwany Synem Najwyższego, a następnie obejmie władzę nad Izraelem na wieki. Jeżeli Maryja nazwana jest tutaj (Łk 1, 43) Matką Pana, wynika stąd jasno, że *i Ona jest Królową, jako że zrodziła Syna, który – z racji unii hipostatycznej – był od chwili swego poczęcia, także jako człowiek, Królem i Panem wszechrzeczy*<sup>198</sup>.

Ta macierzyńska bliskość Maryi z Synem Bożym nie może być porównana z jakąkolwiek królową ziemską. Maryja stała się Matką Syna, który był Królem od samego poczęcia. Nie zrodziła Króla przyszłego, lecz aktualnego, co daje Jej wyjątkowe prawo do uczestnictwa w godności królewskiej Chrystusa<sup>199</sup>. Biskupi podkreślają to, pisząc, że

<sup>193</sup> *Na uroczystość Świętej Rodziny...*, 572.

<sup>194</sup> „Społeczna krucjata miłości” jako „krucjata dobrego słowa”..., 576.

<sup>195</sup> Por. *O panowanie ducha Bożego w Polsce...*, 36.

<sup>196</sup> Por. *Na trzechsetlecie Królowej Polski*, LPEP-1, 162.

<sup>197</sup> Por. *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, 332; *O poszanowaniu praw dziecka*, LPEP-2, 411; *Z okazji uroczystości Królowej Polski o rozpoczęciu Drugiego Nawiedzenia wszystkich parafii w Ojczyźnie* (5 V 1985), mps.

<sup>198</sup> PIUS XII, *Ad coeli Reginam*, „Ateneum Kapłańskie” 60(1960) 330.

<sup>199</sup> Por. L. ANDRZEJEWSKI, *Królewskość Matki Bożej...*, 399.

nie zawiodła Maryja pokładanych w Niej nadziei i przez orędownictwo Królowej naszej wyjednamy Boże zmiłowanie nad nami<sup>200</sup>. Maryja jako Królowa może skutecznie wstawiać się za wiernymi u samego Boga. Ponadto Boskie macierzyństwo stało się dla Niej źródłem wielu dóbr, darów i przywilejów, które wynoszą Ją ponad inne kobiety i dopełniają niezwykłą godność Matki Króla. Przywileje będące następstwem Jej przygotowania do Boskiego macierzyństwa – wspomniane przez Episkopat Polski – takie jak niepokalane poczęcie i wolność od wszelkiego grzechu uczynkowego<sup>201</sup>, świętość<sup>202</sup>, dziewicze macierzyństwo<sup>203</sup>, wniebowzięcie<sup>204</sup> tworzą podstawę, by Maryja posiadała godność królewską.

Inną racją tytułu Matki Królowej dla Maryi, która wynika z lektury listów pasterskich jest uczestnictwo w dziele Jej Boskiego Syna – w odkupieniu<sup>205</sup>. W liście „Z okazji uroczystości Królowej Polski” (1985 r.) biskupi polscy mocno podkreślają, że odkupienie zostało dokonane przez Chrystusa: *Ten, który uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do Królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów (Kol 1, 13n), da nam łaskę wytrwania w dobrym, przewyciężenia trudności i osiągnięcia zbawienia*. Episkopat, ukazując tę prawdę, nie zapomina o szczególnym udziale Bogurodzicy. Związek Maryi z dziełem odkupieńczym Jej Syna osiąga swój szczyt pod krzyżem, gdzie Ona złączyła się z ofiarą Jezusa Chrystusa<sup>206</sup>. Na Kalwarii Maryja współ i podporządkowana Chrystusowi, ofiaruje Ojcu *ofiary czystą, świętą i doskonałą*<sup>207</sup>. Było odpowiednim, że ta ofiara matczyna pochodziła również z serca czystego, świętego, niepokalanego; zachowanie od wszelkiej zmyły grzechu sprawia to, że Maryja pod krzyżem jest prawdziwie doskonałą współpracownicą swojego Syna<sup>208</sup>.

W liście „O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru” pasterze odwołują się do protoewangelii z *Księgi Rodzaju* (Rdz 3, 15). Opisana tam zapowiedź walki i zwycięstwa potomstwa Niewiasty nad królestwem szatana sugeruje jakiś udział w walce obok Syna Matki Zbawiciela. Przez tę współpracę z Synem Królem *Matka zdobyła także prawo do członków Królestwa Bożego, wyzwolonych z niewoli szatana, do dóbr i skarbów*

<sup>200</sup> W latach wdzięczności wobec Matki Bożej Jasnogórskiej, LPEP-2, 275.

<sup>201</sup> *Dlaczego oddaliśmy Polskę...*, 332.

<sup>202</sup> *O zwycięstwie nad sobą na rzecz Soboru...*, 363.

<sup>203</sup> *O chrześcijańskim wychowaniu do życia w rodzinie...*, mps.

<sup>204</sup> *Do ludności katolickiej Ziemi Odzyskanych*, LPEP-1, 19.

<sup>205</sup> *Przed patronalnym świętem „Pmocników Matki Kościoła”*, LPEP-1, 799; *Z okazji Roku Maryjnego...*, 198-199.

<sup>206</sup> *Por. Otwarcie Roku Świętego*, LPEP-1, 768.

<sup>207</sup> *Pierwsza modlitwa eucharystyczna* (Kanon rzymski), w: *Mszal rzymski*, Poznań 1986.

<sup>208</sup> *Zob. Z okazji Roku Maryjnego...*, 199.

tego Królestwa – owocu wspólnego zwycięstwa<sup>209</sup>. Należy jednak pamiętać, że Bogurodzica nie uczestniczy w królowaniu Syna w sposób równorzędny, ale podporządkowany. Chrystus jest Królem również swej Matki: *Wszystko jest Mu poddane bez wątpienia, z wyjątkiem Tego, który mu wszystko poddał* (1 Kor 15, 27). Godność królewska Maryi jest całkowicie zależna od Chrystusa, i tylko dzięki temu, że jest Jego Matką posiada wszystkie doskonałości i przywileje<sup>210</sup>.

Biskupi polscy, przekazując wiernym naukę o Matce-Królowej, na określenie tej prawdy używają różnych, bogatych w treść tytułów. W okresie przedsoborowym spotykamy tytuły: „Królowej Niebieskiej”<sup>211</sup>, „Królowej Stworzenia”<sup>212</sup>, a nawet „Królowej Wszechświata”<sup>213</sup>, które wskazują na uniwersalny zasięg Jej władzy. Episkopat nazywa również Maryję „Królową Apostołów”<sup>214</sup>, „Królową Wszystkich Świętych”<sup>215</sup>, „Królową Pokoju”<sup>216</sup>. Najwięcej jednak tytułów związanych z królewską godnością Maryi odnosi się do wykonywanej przez Nią władzy nad narodem polskim. W zdecydowanej większości listów pasterskich spotykamy wezwanie o pomoc do Bogurodzicy „Królowej Polski – Zwycięskiej Pani Jasnogórskiej”<sup>217</sup>. Aby lepiej przybliżyć ikonę Matki-Królowej Polski, musimy odwołać się, podobnie jak to czynią polscy biskupi, do historii naszego narodu.

Obieranie sobie Maryi za Królową przez pewne państwa i narody niektórzy z teologów traktują jako dowód z kultu na godność królewską Bogurodzicy. Historia świadczy o wielu przykładach tego rodzaju kultu Maryi Królowej. Św. Stefan, król węgierski ok. 1000 roku ogłosił Matkę Bożą Królową swego królestwa, król portugalski Alfons Henryk w XII wieku poświęcił swoją ojczyznę Maryi, Hiszpania i Francja uczyniły to w I poł. XVII wieku.

Uroczystość Maryi Królowej Polski w formie liturgicznej ustanowiona została dopiero w XX wieku, ale korzeniami sięga do początków naszej chrześcijańskiej historii. W atmosferze kultu Bogurodzicy rodziła

<sup>209</sup> L. ANDRZEJEWSKI, *Królewskość Matki Bożej...*, 401.

<sup>210</sup> Por. *W latach wdzięczności wobec Matki Bożej Jasnogórskiej*, LPEP-2, 275; *Na 25-lecie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, LPEP-1, 600.

<sup>211</sup> *O działalności Kościoła*, LPEP-1, 45; *Na trzechsetlecie Królowej Polski...*, 162.

<sup>212</sup> *O panowanie ducha Bożego w Polsce...*, 36.

<sup>213</sup> *Do ludności katolickiej Ziem Odzyskanych...*, 19.

<sup>214</sup> *Na uroczystość Zesłania Ducha Świętego*, LPEP-1, 260; *Spoleczna krucjata miłości...*, 584.

<sup>215</sup> *Na 25-lecie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych...*, 600.

<sup>216</sup> *O encyklice Jana XXIII „Pacem in terris”*, LPEP-1, 295.

<sup>217</sup> Np. *Na trzechsetlecie Królowej Polski...*, 162; *Na tysiąclecie Chrztu Polski*, LPEP-1, 428; *Na 30-lecie wybuchu II wojny światowej*, LPEP-1, 566; *O godności życia ludzkiego*, (14 X 1984) mps.

się w sercach Polaków wiara w Jej przedziwną opiekę nad narodem polskim<sup>218</sup>. Sprowadzanie obrazu Matki Bożej w 1382 roku do Częstochowy skoncentrowało uczucia religijne Polaków wokół ikony Bogarodzicy na Jasnej Górze. Już Jan Długosz, opisując w „Liber beneficiorum” jasno-górski obraz, nazywa go obrazem „Najchwalebniejszej i Najwznioślejszej Dziewicy i Pani oraz Królowej świata i naszej”. Obrona Jasnej Góry przed Szwedami w 1655 roku uświadomiła Polakom, że w krytycznej chwili życia narodu przyszła mu z pomocą sama Królowa z Jasnej Góry. Dlatego też król Jan Kazimierz dokonał we Lwowie dnia 1 kwietnia 1656 roku oficjalnej elekcji Maryi na „Królową Korony Polskiej”<sup>219</sup>. Ostatecznie związanie kultu Matki Bożej, Królowej Korony Polskiej, z Jasną Górą nastąpiło dnia 8 września 1717 roku, kiedy to dokonano koronacji jasno-górskiego obrazu koronami papieskimi, co uznane zostało powszechnie za koronację na Królową Polski. Z biegiem lat tytuł „Maryi-Królowej Polski” stał się powszechny i nabrał wymiarów ogólnonarodowych. Okres rozbiorów i narastające zmiany polityczne spowodowały ożywienie kultu Bogurodzicy jako Królowej Polski i opiekunki narodu. Po uzyskaniu wolności w 1918 roku Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie święta dla Polski pod wezwaniem „Królowej Polski”. Biskupi z pełną świadomością zaproponowali Benedyktowi XV dzień 3 maja, aby podkreślić łączność nierozzerwalną tego święta z Sejmem Czteroletnim, a zwłaszcza z uchwaloną 3 maja 1791 roku pierwszą konstytucją polską. Wypełnia ona bowiem w swoich założeniach część ślubowań Jana Kazimierza, gdyż Sejm zobowiązał się uroczyście wziąć pod opiekę lud polski i zaprowadzić sprawiedliwość społeczną. Kongregacja Obrzędów dnia 12 października 1923 roku wyraziła zgodę na tę prośbę; w 1930 roku święto podniesiono do rangi pierwszej klasy. Wezwanie „Królowo Polski, módl się za nami” wprowadzono do Litanii Loretańskiej już w 1920 roku.

Kiedy w 1945 roku Polska wyzwoliła się spod jarzma hitlerowskiego, Episkopatu Polski, pod przewodnictwem kardynała Augusta Hlonda na Jasnej Górze odnowił akt poświęcenia się i oddania Bożej Matce<sup>220</sup>. Ponowił też złożone przez króla Jana Kazimierza śluby z 1656 roku. Należy wspomnieć, że podczas wojny, 31 X 1943 roku Pius XII dokonał poświęcenia całej rodziny ludzkiej Niepokalanemu Sercu Maryi Panny. Zachęcił równocześnie, aby tegoż aktu oddania dopełniły

<sup>218</sup> Por. C. SKOWRON, *Pierwszy Kościół pod wezwaniem Królowej Polski*, „Nasza Przeszłość” 9(1959) 391-394.

<sup>219</sup> Zob. *Na tysiąclecie Chrztu Polski...*, 427; *Sześć wieków królowania Maryi w Polsce*, LPEP-2, 243.

<sup>220</sup> *O panowanie ducha Bożego w Polsce...*, 36.

chrześcijańskie narody. Biskupi polscy podjęli zachętę Papieża i uczynili to 8 września 1946 roku na Jasnej Górze, w otoczeniu około miliona pątników z całej Polski.

Dnia 26 sierpnia 1956 roku Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów, które przed 300 laty złożył król Jan Kazimierz. Prymas Polski był wtedy w więzieniu. Symbolizował go pusty tron i wiązanka biało-czerwonych kwiatów. W odróżnieniu od ślubowań międzywojennych, akt tego ślubowania dotyczył bolączek narodu, które kard. Stefan Wyszyński uznał za szczególnie niebezpieczne dla chrześcijańskiego życia. Ślubowania te zawierały równocześnie przyrzeczenie bezwzględnej walki z tymi trudnymi problemami<sup>221</sup>. Śluby jasnogórskie z roku 1956 miały charakter programu, stały się dla katolickiego narodu zadaniem. Równocześnie Episkopat Polski wobec ponadmilionowej rzeszy pielgrzymów ogłosił rozpoczęcie Wielkiej Nowenny do obchodów Millenium, czyli Tysiąclecia Chrztu Polski (966-1966). Wytyczono program specjalnych nabożeństw i kazań okolicznościowych oraz konkretnych wskazań dla wypełnienia Ślubów Jasnogórskich. Ogłoszono również, że częstochowski obraz Matki Boskiej (kopia), pobłogosławiony przez Ojca Świętego, będzie odbywał pochód, nawiedzenie (peregrynację) całego kraju we wszystkich diecezjach i parafiach Polski. Jako naczelne hasło świętych lat przygotowania Episkopat podał: „Ślubujemy dochować wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu, Pasterzom i Ojczyźnie naszej”<sup>222</sup>. Dnia 5 maja 1957 roku aktu ślubowania dokonały wszystkie parafie. Równocześnie rozpoczęła się w Polsce zapowiadzana peregrynacja kopii cudownego obrazu.

Finałem Wielkiej Nowenny było oddanie się w święte niewolnictwo: całego narodu polskiego, diecezji, parafii i rodzin oraz każdego z osobna (1965 rok) tak, aby Maryja jako Królowa Polski mogła rozporządzać swoimi czcicielami dowolnie, ku ich większemu uświęceniu, dla chwały Bożej i dla Królestwa Chrystusowego na ziemi. Przypieczętowaniem wiekowej drogi narodu polskiego z Maryją był „Akt Oddania w macierzyńską niewolę miłości Maryi za wolność Kościoła”, dokonany 3 maja 1966 roku przez prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego w obecności Episkopatu i tysięcznych rzesz wiernych<sup>223</sup>. Na rozpoczęcie nowego tysiąclecia chrześcijańskiej Polski biskupi poddali hasło „Pomocników Maryi” dla podkreślenia, że sługa Maryi i Jej czciciel nie chce być w Jej ręku tylko ślepym narzędziem, ale apostołem *czującym współodpowie-*

<sup>221</sup> *Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego*, LPEP-1, 166-168.

<sup>222</sup> TAMŻE.

<sup>223</sup> Zob. *Akt Oddania Polski w macierzyńską niewolę miłości Maryi za wolność Kościoła Chrystusowego*, LPEP-1, 442-443.

*działność za losy Królestwa Bożego na ziemi oraz za zbawienie dusz nieśmiertelnych, tak drogim okupem piekła wydartych*<sup>224</sup>.

Biskupi polscy zauważają, że Maryja jako Królowa Polski została zaakceptowana w tej macierzyńskiej funkcji wobec narodu nie tylko przez dawne pokolenia, ale i współczesne. Nikt i nigdy nie dokonał żadnego aktu Jej detronizacji<sup>225</sup>. Jej jasnogórski wizerunek jest ikonograficznym zapisem macierzyńskiej obecności Matki Boga w dziejach Polski, Jej pochylecia nad narodem, czytelnym i niejako namacalnym znakiem Jej zatroskania o Polskę<sup>226</sup>.

Lektura listów pasterskich prowadzi do wniosku, że zwracanie się do Maryi jako „Królowej” musi wyjść poza pojęcie monarchiczne Jej misji i trzeba zobaczyć Ją jako Matkę Boga, którą Bóg postawił na drodze każdego człowieka, na „ścieżce” narodu polskiego w wędrówce z Bogiem poprzez dzieje świata. W Bożym planie zbawienia, który łączy w przedziwny sposób Chrystusa i Najświętszą Dziewicę, istnieje pewien paradoks: królować znaczy służyć, służyć znaczy królować. Maryja stała się Matką Króla, kiedy oświadczyła, że jest „Służebnicą Pańską” (Łk 1, 38). I tak jak Chrystus zmartwychwstały został uwielbiony, ponieważ uniżył się jako cierpiący Sługa Ojca, tak Maryja uczestniczy w chwale Syna, Króla Wszechświata, gdyż służyła z całym oddaniem dziełu odkupienia i nadal uczestniczy w dziele doprowadzenia wszystkich wierzących do Ojczyzny niebieskiej<sup>227</sup>. Choć jest Królową w chwale, Matka Jezusa nie przestaje służyć Synowi pośród Ludu Bożego.

Listy związane z Rokiem Maryjnym ukazują prawdę, że Maryja jako Królowa jest przede wszystkim Przewodniczką ku pełni zbawienia i jako Matka idzie na czele pochodu wiary, aż wszyscy dojdą do Królestwa Syna<sup>228</sup>. Będąc członkiem doskonałym wspólnoty wierzących w Jezusa, Królowa Polski prowadzi nas swoim przykładem wiary, swoim doświadczeniem życia ewangelicznego i dowodzi, że możliwe jest również dla nas przejście Jej drogą wiary, by zasłużyć sobie na przygotowaną nagrodę w Ojczyźnie Niebieskiej. Tak pojęta godność Maryi jako Królowej Polski prowadzi nas do spotkania w Niej naszej Siostry, która troszczy się o nasze zbawienie i zaradza potrzebom narodu polskiego.

<sup>224</sup> *Zaproszenie do dzieła „Pomocników Matki Kościoła” ...*, 689-690.

<sup>225</sup> *Por. O ustanowieniu stałej organizacji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych...*, 717.

<sup>226</sup> *Por. O nauczaniu prawd wiary, LPEP-1, 235; Na 25-lecie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych...*, 600.

<sup>227</sup> *Zob. Wezwanie na Rok Święty...*, 765.

<sup>228</sup> *Zob. Z okazji Roku Maryjnego...*, 199; *Na zakończenie Roku Maryjnego...*, 203.

## 6. Próba oceny

Po przedstawieniu najbardziej charakterystycznych słownych ikon Maryi wyłaniających się z lektury listów pasterskich Episkopatu Polski czas na krótkie podsumowanie i próbę oceny prezentowanej tu mariologii. Analizie poddano listy zarówno z okresu przedsoborowego, jak i posoborowe. Podkreślenie to jest ważne, gdyż na Soborze Watykańskim II po raz pierwszy w historii chrześcijaństwa sformułowano możliwie całościowo myśl o Maryi. Mariologia Vaticanum II stanie się kryterium oceny maryjnej nauki listów, które skierowali pasterze polscy do wiernych po Soborze.

Maryjne przepowiadanie polskiego Episkopatu z okresu 1946-1964, tj. do czasu ukazania się Konstytucji o Kościele, wydaje się być odbiciem tradycyjnej mariologii. Mimo stosunkowo skromnego materiału źródłowego z tego okresu działalności Kościoła, można odtworzyć na podstawie listów kilka charakterystycznych elementów nauki maryjnej. Wyraźnie podkreśla się niezwykłą godność Matki Zbawiciela oraz niektóre Jej przywileje, przede wszystkim dziewictwo, niepokalane poczęcie czy wniebowzięcie. Inną cechą jest chrystopotypiczność w ujmowaniu obrazu Maryi: Chrystus jako Król i Maryja jako Królowa; najczęściej jako Królowa Polski, ale i Królowa Wszechświata, Niebieska, Stworzenia. Godnym zauważenia jest, że to bogactwo różnych tytułów wynikających z królewskiej godności Maryi występuje jeszcze przed ukazaniem się encykliki Piusa XII *Ad coeli Reginam* z 1954 roku. Inne określenia sugerujące podkreślanie podobieństwa Maryi do Chrystusa to: Pośredniczka, Matka Łaski Bożej, Współodkupicielka. Matka Zbawiciela stoi ponad ludem, przed obliczem Boga, a wierni wzywają Jej pomocy i miłosierdzia. Maryja prowadzi Lud Boży do bram Ojczyzny Niebieskiej, aby na progu nowego życia ukazać Jezusa, błogosławioną Owoc swojego życia. *Ty jesteś Matką naszej drogi, prawdy i życia [...], w Twoim macierzyńskim obliczu najpewniej rozpoznajemy Syna Twojego, ku któremu Ty wiesziesz niezawodną dłoń!*<sup>229</sup>. Maryja jawi się jako Pośredniczka nie tylko do Chrystusa, lecz do całej Trójcy Świętej: *nasze przyrzeczenia złóż przed obliczem Boga w Trójcy Świętej Jedyne!*<sup>230</sup>. Dostrzegamy również ślady tzw. pośrednictwa piętrowego, np. nasze modlitwy składamy w ręce św. Jacka, by on je Matce Bożej, jako własne przedstawił. Taki model spotykamy również po Soborze, a pośrednikiem do Pośredniczki okaże się nowo beatyfikowany Maksymilian Kolbe<sup>231</sup>.

<sup>229</sup> *Jasnogórskie śluby Narodu*, LPEP-1, 168.

<sup>230</sup> TAMŻE.

<sup>231</sup> Por. *Na uroczystość Chrystusa Króla*, LPEP-1, 672-673.



Pobożności maryjnej biskupi wyraźnie zalecają modlitwę błagalną o Jej wstawiennictwo, a także zachęcają do oddania Jej głębokiej czci: *wśród świętych, po Bogu i Chrystusie nikomu nie należy się tyle czci i miłości, ile przedziwnej Matce Zbawiciela*<sup>232</sup>. O naśladowaniu cnót maryjnych wspomina się raczej rzadko. Taką w dużym skrócie jawi się nauka o Maryi w okresie przedsoborowym na podstawie przepowiadania Episkopatu Polski w listach pasterskich.

Zapowiedź Soboru powitano z radością i nadzieją, że *Sobór wpłynie na wielką odnowę chrześcijaństwa*<sup>233</sup>, przede wszystkim podejmie problem jedności Kościoła. Odpowiadając na apel Jana XXIII o modlitwę w tej intencji, biskupi polscy opracowali plan „Czuwania soborowego z Maryją Jasnogóorską”, czyli specjalne modły odprawiane we wszystkich parafiach naszej Ojczyzny. Kościoły miały się zamienić na „wieczerniki Pańskie”, jak w wigilię Zielonych Świąt, gdy uczniowie czuwali z Maryją, Matką Jezusa, oczekując na przyjście Ducha Odnowiciela oblicza ziemi<sup>234</sup>.

O najbardziej nas tu interesującej III Sesji Soboru z 1964 roku, w czasie której została uchwalona Konstytucja dogmatyczna o Kościele wraz z rozdziałem o Błogosławionej Dziewicy, Episkopat informuje wiernych w specjalnym liście i z nieukrywaną dumą podkreśla udział polskich Ojców Soborowych *w wyjaśnianiu [...] zwłaszcza nauki o Najświętszej Maryi Pannie, Matce Kościoła*<sup>235</sup>. Maryjny rozdział tej Konstytucji przedstawiony został jako jej uwieńczenie. Z radością biskupi donoszą również o ogłoszeniu Maryi Matką Kościoła, co traktują jako swój wielki sukces. *Tego właśnie orzeczenia brakowało w zawartej w VIII rozdziale Konstytucji o Kościele*<sup>236</sup>. Odtąd tytuł „Matka Kościoła” stanie się jednym z najczęściej występujących na określenie Bogurodzicy, gdyż jest świadectwem, że *jeszcze raz posłużyła się polskimi sercami do utwierdzenia sobie należnej chwały w całym świecie*<sup>237</sup>.

W okresie posoborowym wielokrotnie powołują się na naukę Soboru o Maryi, ale czasem odczuwa się brak jej gruntowego przedstawienia. Godnym podkreślenia jest to, że zachęcają do *pogłębienia wiadomości teologicznych o Maryi [...], gdyż jest to klucz do właściwego zrozumienia misterium Chrystusa i Kościoła*<sup>238</sup>.

<sup>232</sup> Na 700-lecie śmierci św. Jacka, LPEP-1, 175.

<sup>233</sup> W sprawie przyszłego Soboru Powszechnego, LPEP-1, 183.

<sup>234</sup> Zob. Przed wyjazdem na Sobór Watykański II, LPEP-1, 277.

<sup>235</sup> Po zakończeniu trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II..., 367.

<sup>236</sup> TAMŻE, 372.

<sup>237</sup> TAMŻE, 373.

<sup>238</sup> Na rozpoczęcie ostatniego roku Wielkiej Nowenny, LPEP-1, 396.

Według polskich pasterzy istotą prawdziwego i doskonałego nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny, a także najgłębszym wyrazem czci i miłości jest związanie się z Nią aktem najściślejszego, całkowitego oddania, celem jeszcze większego zjednoczenia z Chrystusem. *Idea oddania się Bogu stanowi istotę religii [...]. Jeśli w tym oddaniu wybierzemy drogę Maryi i Jej się ofiarujemy, to tylko po to, aby nasz dar stał się doskonalszy, lepszy i milej został przyjęty*<sup>239</sup>. Biskupi są przekonani, że jest to droga wskazana przez Sobór. *Nasza polska religijność idzie teologicznie właściwym, współczesnym nurtem. W bramy nowego Tysiąclecia podążamy nie inaczej jak tylko z Matką Najświętszą. Właśnie na Soborze otrzymaliśmy potwierdzenie słuszności naszej drogi. Wielka Nowenna jest Chrystusowa i Maryjna, jak Chrystusowy i Maryjny jest cały Kościół. Przez serce Maryi do Serca Jezusa! Nie ma lepszej i pewniejszej drogi! Zrozumienie to tkwi od wieków w naszej zdrowej, teologicznej religijności! Przez oddanie prowadzimy Was raz jeszcze na odwiecznie Bożą, katolicką i najbardziej bezpieczną drogę, w której zbiegają się drogi Soboru i nasze polskie drogi do Tysiąclecia Chrztu - «Przez Maryję do Jezusa»*<sup>240</sup>.

Zatrzymamy się teraz nad recepcją niektórych elementów mariologii soborowej w przepowiadaniu Episkopatu Polski. Zasadniczym rysem nauki Vaticanum II o Maryi jest jej charakter historiozbawczy, a więc ukazywanie Maryi w oparciu o dane Objawienia. Należy zauważyć, że w listach posoborowych odwoływano się do wielu tekstów biblijnych, przede wszystkim Nowego Testamentu, które występują w VIII rozdziale *Lumen gentium*. Obok znanych i przypomnianych przez autora wcześniej scen z dzieciństwa Jezusa czy też opisu cudu w Kanie Galilejskiej, testamentu z krzyża, Wieczernika Zielonych Świąt spotykamy również powołanie się na tekst z Apokalipsy św. Jana (Ap 12, 1n), któremu nadają biskupi maryjną interpretację. Z tekstów Starego Testamentu najczęściej przywoływano Rdz 3, 15. Posługiwano się prawdopodobnie tłumaczeniem Wulgaty, gdyż zwycięstwo nad szatanem przypisuje się Niewieście – Maryi.

Nie zauważono, aby został podjęty w przepowiadaniu pasterzy soborowy postulat nawiązywania do myśli patrystycznej. Odwołanie się do nauki Ojców Kościoła spotykamy jedynie w „Memoriale w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła”. Godnym podkreślenia pozytywem jest fakt, że starano się sięgać do tekstów liturgicznych świąt maryjnych, np. Matki Bożej Częstochowskiej czy też Świętej Bożej Rodzicielki.

<sup>239</sup> TAMŻE, 397.

<sup>240</sup> O pomocy Polski katolickiej dla czwartej sesji Soboru Watykańskiego II, LPEP-1, 403.

Autorzy listów obok odwoływania się do VIII rozdziału Konstytucji o Kościele opierają się także na orzeczeniach papieskich, np. *Signum magnum* oraz *Marialis cultus*. Warto zauważyć, że w związku z ukazaniem się adhortacji *Marialis cultus* biskupi skierowali do wiernych słowo „O wezwaniu Ojca Świętego do pogłębienia czci Najświętszej Maryi Panny”. *Marialis cultus* to doniosły i systematyczny wykład o kulcie Matki Najświętszej. Papież stwierdza w tym dokumencie, że pobożność maryjna potrzebuje odnowy, wylicza cały szereg przykładów jej wypaczenia i formułuje dekalog zasad poprawnej czci Maryi. Wydaje się, że biskupi, będący jednymi z głównych adresatów tej adhortacji, powinni częściej nawiązywać do tej wielkiej karty „pobożności maryjnej” i jeszcze bardziej odkrywać przed wiernymi bogactwo zawartej tam treści.

W posoborowym przepowiadaniu maryjnym Episkopatu Polski możemy dostrzec wiele elementów pozytywnych, które mogą świadczyć o realizacji postulatów II Soboru Watykańskiego, np:

- częstsze wykorzystywanie przekazu Objawienia i z tym związane przedstawianie Maryi w Bożym planie zbawienia;
- ukazywanie Jej w tajemnicy Chrystusa i Kościoła;
- podkreślanie Jej związku z Kościołem;
- wezwania do naśladowania wzoru odpowiedzi na Boże wezwanie.

Wymienione elementy napawają nadzieją, że polscy biskupi powołani do wyjątkowo odpowiedzialnego zadania teologicznej służby na rzecz Ludu Bożego nad Wisłą nie poprzestaną w poszukiwaniu właściwego ukazywania odnowionej przez Sobór ikony Służebnicy i Matki, „Bogiem sławionej Maryi”.

## 7. Zakończenie

Niniejszy artykuł miał na celu ukazanie teologicznych ikon Maryi „pisanych” słowem Episkopatu Polski w listach pasterskich z lat 1946-1988. Poszczególne etapy refleksji, rekonstruujące teologiczne, słowne ikony Maryi, koncentrują się na określonych Jej tajemnicach. Przeanalizowano ponad sto listów podejmujących w różny sposób interesującą nas problematykę. Została dokonana krótka ocena przestudiowanego materiału. Z powyższych rozważań można sformułować następujące wnioski:

A) Boże macierzyństwo Maryi ukazywane jest jako fundament i podstawa innych Jej godności. Charakterystycznym rysem obecności tej prawdy w większości listów pasterskich jest określanie Maryi tytułami związanymi z tajemnicą Jej macierzyństwa.

B) Z faktu wybrania na Matkę Syna Bożego wynika wyjątkowa godność Maryi wyrażająca się bliskością z całą Trójcą Świętą. Źródłem szczególnego związku z Bogiem Ojcem jest Syn Boży zrodzony wiekuiście z Boga i w czasie przez Maryję. Więż Matki z Synem przedstawiana jest jako więż osobowa. Ta łączność z Chrystusem jest podstawą współpracy Maryi w dziele odkupienia. Związek Maryi z Duchem Świętym podkreślany jest wyraźnie od czasu Soboru Watykańskiego II. Biskupi eksponują wydarzenia zwiastowania i zesłania Ducha Świętego jako te, w których najpotężniejsze działanie Trzeciej Osoby Boskiej dokonał się przy udziale Bożej Rodzicielki.

C) Temat wiary Maryi, zasygnalizowany jedynie w okresie przed-soborowym, po Soborze jest chętnie zauważany i rozwijany. Pasterze polscy odwołują się do sceny zwiastowania jako pierwszej wielkiej próby wiary oraz męki i śmierci Chrystusa, w których Maryja była zjednoczona z Synem przez wiarę. Zagadnienie to w szczególny sposób rozwijają listy z okazji Roku Maryjnego, ukazujące Maryję jako idącą naprzód w pielgrzymce wiary i uczestniczącą w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Pielgrzymująca w wierze Matka Zbawiciela jest wzorem dla Kościoła zdążającego do wiecznej Ojczyzny.

D) Macierzyństwo Maryi, ponieważ jest Bożym macierzyństwem, ukazywane jest jako święte i dziewicze. Przez wzgląd na Tego, który miał się z Niej narodzić, została obdarowana przywilejem niepokalanego poczęcia i napełniona pełnią łaski. Świętość Maryi nie jest więc autonomiczna, ale otrzymała ten dar ze względu na przyszłe zasługi Syna. Tajemnicę Dziewictwa Bogurodzicy łączą biskupi polscy z czystością, którą określają – odwołując się do Biblii – jako religijny związek człowieka z Bogiem.

E) W nauce o pośrednictwie Maryi można zaobserwować wyraźny rozwój. W okresie przedsoborowym, ale także i posoborowym wyjątkowość pośrednictwa Matki Boga określana jest terminami: „wszechmoc błagająca” czy też „wszechpośredniczka”. W argumentacji tej prawdy odwoływano się przede wszystkim do Jej udziału w dziele odkupienia. Maryja jako Pośredniczka spełniała funkcję orędowniczki i szafarki łask. Jawi się również często nie tylko jako Pośredniczka do Chrystusa, ale i do samego Boga. W okresie posoborowym, zwłaszcza w ostatnich kilkunastu latach, spotykamy argumentację pośrednictwa Maryi na podstawie Jej macierzyństwa tak Bożego, jak duchowego względem członków Mistycznego Ciała. Maryja spełnia swe funkcje pośredniczenia z woli samego Boga. W szczególny sposób zagadnienie pośrednictwa macierzyńskiego Maryi zostaje przybliżone wiernym w liście z okazji Roku Maryjnego. Nauka tu prezentowana najbardziej koresponduje z wypowiedziami

Soboru Watykańskiego II, gdyż Bogurodzica ukazywana jest zawsze w kontekście Chrystusa, a Jej pośrednictwo polega na uczestnictwie w jednym źródle, którym jest pośrednictwo jedynego Pośrednika. Jej pośrednictwo jest pośrednictwem w Chrystusie.

F) Tytuł Matka Kościoła, w okresie przedsoborowym w listach nieobecny, od czasu Soboru staje się ulubionym tytułem, którym biskupi określają Maryję. Kilkakrotnie podkreślają swój wybitny wkład w przyozdobienie Maryi w tę godność, która została uroczyście proklamowana przez Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II. Tytuł ten jest uznaniem duchowego macierzyństwa Bogurodzicy względem wiernych i wszystkich odkupionych Krwią Jej Syna. Duchowe macierzyństwo Maryi rozpoczyna się wraz z Jej świadomym i dobrowolnym przyzwoleniem na twórcze działanie w Niej Ducha Świętego, kształtującego zbawcze człowieczeństwo Syna Bożego. Słowa z krzyża „oto Matka twoja” nie są zapoczątkowaniem macierzyńskich praw, ale raczej ich ogłoszeniem. Matka Kościoła troszczy się, by owoc wysłużonej przez Chrystusa na krzyżu łaski wyraziły się w świętości całego Kościoła. Maryja jest przedstawiana również jako członek Kościoła, w którym zajmuje miejsce najwyższe, a zarazem nam najbliższe. Spotykamy także nieliczne przypadki ukazywania Bogurodzicy jako typu Kościoła w porządku wiary, nadziei, miłości oraz doskonałego zjednoczenia z Chrystusem.

G) Prawda o królowaniu Maryi jest łączona z Jej Synem, Jezusem Chrystusem. Fundamentem królewskiej godności Maryi jest Jej Boże macierzyństwo. W pełnym, właściwym i absolutnym znaczeniu Królem jest Jezus Chrystus. Maryja jako Jego Matka w sposób ograniczony i analogiczny uczestniczy w Jego królewskiej godności. Od ślubów króla Jana Kazimierza złożonych we Lwowie w 1656 roku Maryja jest nazywana „Królową Korony Polskiej”. Ikonograficznym zapisem macierzyńskiej obecności Matki Boga w dziejach naszej Ojczyzny jest Jej Jasnogórski wizerunek. Zwracanie się do Maryi jako Królowej musi wyjść poza pojęcie monarchiczne Jej misji i trzeba zobaczyć Ją jako Matkę Boga, którą Bóg postawił na drodze człowieka. Matka – Królowa Polski przede wszystkim stoi na straży wiary narodu, ale jawi się również jako przewodniczka ku pełni zbawienia, idąca na czele pochodu wiary, aż wszyscy dojdą do Królestwa Syna.

Obok tych wniosków, które wynikają z poszczególnych teologicznych ikon słownych Bogurodzicy należy dodać, że:

- w okresie posoborowym osoba Maryi przedstawiona jest w perspektywie historiozbowczej;
- autorzy listów wykazali się znajomością tekstów Pisma Świętego, zwłaszcza Nowego Testamentu, związanych z testamentem Maryi;

– wspomniane są najnowsze dokumenty kościelne związane z problematyką maryjną: *Lumen gentium* rozdz. VIII, *Signum magnum*, *Marialis cultus*, *Redemptoris Mater*;

– wierni gorąco zachęceni są do oddawania czci Bożej Rodzicielce oraz budzona jest wiara w Jej potężne wstawiennictwo;

– zaleca się naśladowanie cnót Maryi, co wydaje się zgodne z postulatami nauki soborowej (LG 67);

– spotykamy odwoływanie się do tekstów liturgicznych świąt maryjnych;

– autorzy listów starają się dostosować swoje pasterskie przemyślenia związane z Błogosławioną Dziewicą do sytuacji życiowej współczesnych ludzi.

Wyżej wymienione kwestie to niewątpliwie osiągnięcia Biskupów polskich, które pozwalają żywić nadzieję, że przepowiadanie maryjne ma szansę stawać się coraz głębszym i owocniejszym.

Oprócz tych pozytywnych wniosków, odnoszących się do treści przeanalizowanych materiałów, należy wskazać na pewne braki:

– nie zauważono szukania związku katolickiej nauki dotyczącej Maryi z prawosławiem czy protestantyzmem, co stanowiłoby zapewne pozytywny element ekumeniczny;

– nieomal nieobecna jest maryjna myśl Ojców Kościoła;

– doniosły i systematyczny wykład o odnowie kultu Matki Najświętszej *Marialis cultus* został jedynie zasygnalizowany, ale zabrakło pogłębionej refleksji nad jego treścią.

W rezultacie można powiedzieć, że w omówionej mariologii istnieje coś ze specjalnie polskiej nauki o Matce Bożej; nawet może „polska” Matka Boska jako „polska Ikona”<sup>241</sup>. Głównymi elementami tej ikony są: żywy charakter osobowy, realność postaci, historyczność, prezentowanie Chrystusa. Wydaje się, że jeszcze mocniej powinien być podkreślany w pobożności maryjnej wpływ na życie praktyczne wiernych. O ile „szczątkowa” mariologia protestancka odznacza się pesymistyczną oceną Maryi jako człowieka na rzecz samego Boga lub Chrystusa jako Boga, zaś mariologia prawosławna widzi w Maryi przede wszystkim symbol, ideę, epifanię Bożą, to katolicka ikona teologiczna Maryi przedstawia głównie konkretną, żywą, ludzką osobę, która służy w szczególny sposób ekonomii zbawienia.

<sup>241</sup> Por. L. BALTER, *Specyfika kultu Maryi w Polsce*, „Communio” 3(1983) nr 5, 121-126; Cz. BARTNIK, *Polska ikona słowna Maryi...*, 66-67; D. BIALIC, *Specyfika polskiego kultu maryjnego*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” 18(1972) 70-83; L. KRUPA, *Maryjność chrześcijaństwa*, „Zeszyty Naukowe KUL” 9(1966) 35-44.

Listy pasterskie Episkopatu Polski stanowią interesujące źródło teologii przedkładanej Ludowi Bożemu w Kościele polskim. Niniejszy artykuł stanowi skromny przyczynek do budowania jej syntezy. Każda przedstawiona tu – z konieczności w ogólnym zarysie, ze względu na jego rozmiary – słowna ikona Maryi może stać się przedmiotem osobnych opracowań.

Udało się jednak wyeksponować najbardziej widoczne elementy maryjnego przepowiadania polskich biskupów. Nie oznacza to jednak, że temat został wyczerpany. Warto by uczynić przedmiotem teologicznym refleksji, tutaj jedynie zasygnalizowane, zagadnienie oddawania się Maryi w macierzyńską niewolę miłości, które Episkopat tak chętnie propaguje. Zapewne ciekawe wyniki przyniosłoby zestawienie polskich, słownych obrazów maryjnych z nauką o Maryi zawartą w listach pasterskich episkopatów innych krajów, np. Niemiec, Francji, Hiszpanii czy Włoch. Można również szczegółowo rozpracować zagadnienie chrystotypiczności i eklezjotypiczności w ukazywaniu Maryi.

Ks. mgr Piotr Rymarowicz

ul. Monte Cassino 16  
PL - 37-700 Przemyśl

## Le icone teologiche di Maria nelle lettere pastorali dell'Episcopato Polacco (1946-1988)

(Riassunto)

L'autore studia il contenuto mariano delle lettere pastorali dei vescovi polacchi. Quale immagine di Maria emerge dall'insieme dei testi? Che cosa viene sottolineato in modo dominante? Quali sono i fonti d'ispirazione per descrivere l'immagine di Maria? Quale modello della pietà mariana viene proposto ai fedeli? Questi sono le domande guide per la ricerca.

Dalla dettagliata analisi delle lettere emergono queste icone di Maria: la Madre di Dio (si sottolinea la dignità e il pellegrinaggio di fede), la santa Vergine, la Madre mediatrice e la Madre della Chiesa.

La persona di Maria è presentata nella prospettiva storico-salvifica, si riferisce alla Scrittura, specialmente al Nuovo Testamento (la pericope di Cana), si fa riferimento ai più importanti documenti della Chiesa (*Lumen gentium*, *Signum magnum*, *Marialis cultus*, *Redemptoris Mater*), i fedeli vengono sollecitati fortemente alla devozione mariana e al ricorso fiducioso a Maria come Mediatrice, si può incontrare i riferimenti ai testi liturgici delle feste mariane, si può notare lo sforzo di presentare Maria nel contesto della vita quotidiana.

Oltre quelli elementi positivi si deve indicare alcuni negativi. Non si incontra gli elementi ecumenici, il pensiero dei Padri della Chiesa è assente, non c'è la riflessione approfondita della *Marialis cultus* sul rinnovamento del culto mariano.

L'analisi dei testi ci permette di dipingere l'icona polacca di Maria con queste caratteristiche: la persona viva, reale, storica, accanto a Cristo, in servizio al popolo di Dio.